

ALBO



Aktualności Lokalne Biuletyn Olsztyński



W NUMERZE:

Dzieje nowego ratusza str. 8

Jubileusz Przedszkola Miejskiego w Olsztynku str. 9

Wpleceni w historię P. Pietkiewiczowie str. 14

Ratusz jak z obrazka

Od kilku miesięcy trwają intensywne prace remontowe olsztyńskiego ratusza. Już wkrótce zyska on nowy wygląd. Do tej inwestycji przymierzano się od lat. Remont ratusza jest kontynuacją rewitalizacji starego miasta. Ponadto, wyremontowane zostaną pomieszczenia biblioteki publicznej. A co najważniejsze, niewykorzystana dotychczas część poddasza zostanie przeznaczona na „Multimedialne Muzeum Obozu Jenieckiego Stalag IB Hohenstein i Historii Olsztynka”.

str. 3



MIKOŁAJ DO WYNAJECIA
W wieczór wigilijny

Zapisy:
tel. 89 519 22 01

MDK w Olsztynku, ul Chopina 29



USŁUGI SPRZĄTANIA

Oferujemy:

- pranie dywanów, wykładzin oraz tapicerki meblowej,
- pranie tapicerki samochodowej,
- sprzątanie obiektów biurowych, magazynów, hal,
- sprzątanie po remontach,
- kompleksowe koszenie trawników,
- sprzątanie ogrodów i posesji,
- sprzątanie po imprezach masowych,
- ciśnieniowe mycie elewacji, kostki brukowej, bram garażowych, dachów,
- odśnieżanie.

Dysponujemy profesjonalnym sprzętem i środkami FIRMY KARCHER

Tel. 728-597-059

Krzysztof Wiśniewski
MIERKI 47E
11-015 Olsztynek



GRUPOAUTO EUROWARSZTAT

AUTO – NAPRAWA

Tadeusz Szkoda AMERYKA 3 B, 11-015 Olsztynek, tel. 89 519 33 26, 502 049 918

NOWOŚĆ W REGIONIE !!! Czyszczenie układu dolotowego i EGR w silnikach Diesla
- bez demontażu – z pomocą urządzenia **I-FLUX 100**

Auto ODZYSKUJE MOC
i ZMNIĘSZA SIĘ ZUŻYCIE PALIWA

Sprawdź filmy na www.autoxen.pl

— polecamy —

Kompleksową obsługę klimatyzacji samochodowych

- serwis klimatyzacji,
- sprawdzanie szczelności,
- odgrzybianie instalacji.

Mechanika pojazdowa - Diagnostyka - Elektryka - Blacharstwo

Ratusz zmieni swoje oblicze

Jak większość mieszkańców zauważyła, trwają intensywne prace remontowe olsztyneckiego ratusza. Już wkrótce zyska on nowy wygląd. Do tej inwestycji przymierzano się od lat.

W pierwszej kolejności zabezpieczano potrzeby oświaty i mieszkańców. Brakowało więc wystarczających środków finansowych. Realizacja zadania „Multimedialne muzeum Obozu Jenieckiego Stalag IB i historii Olsztyńka” stała się możliwa dzięki uzyskanemu wsparciu z Regionalnego Programu Operacyjnego Warmia i Mazury 2007-2013 (ok. 3.000.000 zł). Koszt całej inwestycji to 3.953.220 zł. Dzięki tej inwestycji odnowiona zostanie fasada budynku, a poddasze zostanie efektywnie zagospodarowane. Zdaniem Burmistrza Olsztyńka Artura Wrochny - dzięki realizowanej inwestycji poprawią się warunki obsługi

interesantów i pracy urzędu oraz zyska na tym wizerunek ratusza i rynku miejskiego. Remont ratusza jest kontynuacją rewitalizacji starego miasta. Ponadto, wyremontowane zostaną pomieszczenia biblioteki publicznej. Zaś zainstalowana winda ułatwi korzystanie osobom starszym i niepełnosprawnym. A co najważniejsze, niewykorzystana dotychczas część poddasza zostanie przeznaczona na „Multimedialne Muzeum Obozu Jenieckiego Stalag IB Hohenstein i Historii Olsztyńka”. Otwarcie muzeum po kilku rocznicach, które będą miały miejsce już w roku przyszłym: 655-leciem nadania praw miejskich naszemu miastu,

250. rocznicy urodzin K. C. Mrongowiusza i 160. rocznicy urodzin noblisty Emila v. Behringa, 100-leciem wybuchu I wojny światowej i 75-leciem wybuchu II wojny światowej i powstania obozu jenieckiego!

O utworzenie takiego muzeum od wielu lat zabiegały olsztyneckie środowiska, nie tylko kombatanckie i TPO. Będzie miało duże znaczenie edukacyjno-dydaktyczne nie tylko dla lokalnej społeczności, ale również stanie się dużą atrakcją turystyczną. Od kilku lat odnotowujemy coraz większe zainteresowanie stalgami ze strony rodzin byłych jeńców – zauważył burmistrz Artur Wrochna – ekspozycja w naszym Gimnazjum

jest już niewystarczająca. Pamięć, a nawet hołd tym tysiącom jeńców wszystkich nacji po prostu się należy. To nasz honorowy obowiązek. Żywią nadzieję, że muzeum będzie godnym miejscem, gdzie będzie można wystawić zgromadzone do tej pory ekspozycje dawnego obozu jenieckiego oraz związane z bogatą historią Olsztyńka.

Wykonawcą całej inwestycji jest firma PBO „Ekobud” z Ostródy. Pracami kieruje młody, ale już doświadczony kierownik budowy Marcin Płoski. Prace remontowe ratusza w Olsztyńku rozpoczęliśmy w sierpniu tego roku a ich zakończenie zaplanowane jest na drugie półrocze 2014 roku – objaśnia kierownik – do tej pory zostały wykonane wzmocnienia drewnianych stropów oraz wzmocnienia istniejących konstrukcji więźby dachowej. Obecnie trwają zaawansowane prace związane z wymianą pokrycia dachowego, które zakończą się już w grudniu bieżącego roku. Równoległe z pracami zewnętrznymi trwają prace wewnętrzne wewnątrz ratusza. Dzięki sprzyjającej pogodzie prace przebiegają zgodnie z planem pomimo trudności pojawiających się w trakcie prac. Należy podkreślić, że prace wykonywane są pod nadzorem archeologa i konserwatora zabytków.

W związku z szybkim postępem prac Burmistrz Olsztyńka Artur Wrochna oraz Przewodniczący Zespołu Opiniodawczo-Doradczego Multimedialnego Muzeum Obozu Jenieckiego Stalag IB i Historii Olsztyńka w organizacji Andrzej Wojda ponownie zwracają się z apelem do wszystkich mieszkańców naszej gminy o przekazywanie wszelkich pamiątek, eksponatów, zdjęć oraz materiałów związanych z tematyką tworzącego się muzeum.

Szczegółowe informacje w tej sprawie można uzyskać w Informacji Turystycznej Urzędu Miejskiego w Olsztyńku u Macieja Obrębskiego, tel. (89) 519 54 77, promocja@olsztynek.pl.

SGP



UWAGA !!! DOPLATY DO OPŁAT ZA ŚMIECI DLA RODZIN WIELODZIETNYCH

Informujemy, że Zgromadzenie Związku Gmin Regionu Ostródzko-Hawskiego „Czyste Środowisko”, którego członkiem jest Gmina Olsztynek, postanowiło przyznać dopłaty do opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi dla rodzin wielodzietnych.

Dopłaty przysługują na trzecie i każde następne dziecko w rodzinie, przy czym przy ustalaniu liczby dzieci w rodzinie uwzględnia się osoby:

- małoletnie;
- bez względu na wiek, które zgodnie z odrębnymi przepisami otrzymują zasiłek (dodatek) pielęgnacyjny lub rentę socjalną;
- do 25 roku życia uczące się

w szkołach, o których mowa w przepisach o systemie oświaty lub o szkolnictwie wyższym.

Wysokość dopłaty do każdego dziecka będzie wynosiła 9 zł miesięcznie, w przypadku gdy rodzina zadeklarowała, że będzie zbierała odpady zmieszane i 7 zł, gdy odpady zbierane są w sposób selektywny. Przykładowo, rodzina sześcioposobowa (rodzice i czworo dzieci) będzie

płaciła za śmieci tylko za cztery osoby.

Podstawą przyznania dopłaty jest wypełnienie wniosku, który jest dostępny w Urzędzie Miejskim w Olsztyńku, pokój nr 18. Dopłaty będą obowiązywać od 1 grudnia 2013 roku, jednak wnioski można składać już od połowy listopada.

Informujemy również, że w urzędzie dostępne są książeczki opłat za

gospodarowanie odpadami komunalnymi, które osoby chętne mogą odebrać w godzinach pracy urzędu. Opłaty za śmieci można bezpłatnie dokonywać w Banku Spółdzielczym w Olsztyńku, ul. Rynek 2.

W razie jakichkolwiek pytań proszę zgłaszać się do Urzędu Miejskiego w Olsztyńku, pokój nr 18 lub dzwonić 89 519 54 75, 89 642 24 11.

Gminne obchody 95. rocznicy odzyskania niepodległości

Jak co roku - 11 listopada - licznie zgromadzeni mieszkańcy miasta i gminy Olsztynek wzięli udział w oficjalnych uroczystościach 95 rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Uroczystości rozpoczęła Msza Święta za Ojczyznę w Kościele Parafialnym pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa, celebrowana przez Ks. Dziekana Stanisława Pietkiewicza.



We mszy wzięły udział władze miasta i przedstawiciele pocztów sztandarowych i flagowych: Związku Kombatanów RP i Byłych Więźniów Politycznych Koła Miejsko-Gminnego w Olsztynku, Ochotniczej Straży Pożarnej w Olsztynku, Zespołu Szkół im. K. C. Mrongowiusza w Olsztynku,

i żołnierzy poległych na wszystkich frontach oraz jeńców stalagu IB Hohenstein.

Po mszy odbył się tradycyjny już przemarsz ulicami miasta pod pomnik „Orla Białego”, gdzie w imieniu władz miasta kwiaty złożyli Burmistrz Artur Wrochna oraz Przewodniczący Rady Miejskiej Jerzy Głowacz w asyście radnych miasta. Wieńce i wiązanki złożyli również przedstawiciele: policji, strażaków, straży miejskiej, leśników, szkół oraz olsztyneckich instytucji, zakładów pracy i organizacji pozarządowych.

Burmistrz w swoim wystąpieniu przywołał bohaterów tamtych wydarzeń i twórców niepodległego państwa, zwrócił się do kombatanów i sybiraków:

W tym także ważnym dniu, szczególny ukłon kieruję do kombatanów, którzy na „stos rzucili swój życia los”. Dzięki Waszej odwadze i poświęceniu możemy obchodzić dziś z dumą i radością Święto Niepodległości. Krzyżami znaczyliście drogę ku wolności. Cudem ocaliliście z pożogi wojennej, a już trzeba było podnosić z gruzów i zgliszcz wsie i miasteczka. Nie pytaliście o zapłatę, nie zabiegaliście o splendory i sławę. W zamian żądaliście tylko chleba i poszanowania godności.

Nie zapomnimy również męczeństwa zesłańców Sybiru i Kazachstanu. Tylko za to, że byliście Polakami skazano Was na głód, chłód i poniewierkę. Nie

wielu miało szczęście wrócić do Polski. Jeszcze zniewolonej. Ocaliła Was wiara, że przecież przeżyliście „na nieludzkiej ziemi”, że w końcu musi zaświecić jutrzemka wolności nad naszym krajem...

W Sali Koncertowej Gimnazjum im. Noblistów Polskich odbyła się uroczysta akademie, w której uczestniczyli licznie zgromadzeni mieszkańcy naszej gminy

oraz władze samorządowe. Okolicznościowe przemówienie wygłosił Burmistrz Olsztynek Artur Wrochna, a program artystyczny przygotował Miejski Dom Kultury w Olsztynku, podczas którego wystąpili: Olsztynecki Chór Kameralny pod kierownictwem Marii Gronkiewicz i chór "Legenda" ze Stawigudy pod kierownictwem Wiktora Lecha Żołnierka. Układ choreograficzny, do muzyki Grażyny Bacewicz, wykonały uczennice Państwowej Szkoły Muzycznej II Stopnia w Olsztynie, a na zakończenie swoje umiejętności zaprezentowali uczniowie Powiatowej Szkoły Muzycznej I Stopnia w Dywitach - Filii w Olsztynku pod kierownictwem Janusza Ciepłińskiego Dyrektora PSM w Dywitach.

Obchody miały podniosły i uroczysty charakter.

W dniach poprzedzających święto, akademie z udziałem przedstawicieli olsztyneckich władz i instytucji przygotowały też m.in. Warsztaty Terapii Zajęciowej, Zespół Szkół i Szkoła Filialna w Królikowie.

Karol Kijkowski



Liceum Ogólnokształcącego im. Jacka Kaczmarskiego w Olsztynku, Gimnazjum im. Noblistów Polskich w Olsztynku i Szkoły Podstawowej w Olsztynku. Przed rozpoczęciem mszy delegacje złożyły wiązanki kwiatów pod pamiątkowymi tablicami - Sybiraków



Uroczystości w Szkole Filialnej w Królikowie (8 XI)



Akademie w wykonaniu uczestników WTZ (12 XI)

Panu Janowi Budzińskiemu

Radnemu Rady Miejskiej w Olsztynku

wyraża głębokiego współczucia i żalu z powodu śmierci **Ojca**

składają: Przewodniczący i Radni Rady Miejskiej w Olsztynku
Burmistrz Olsztynek oraz pracownicy Urzędu Miejskiego w Olsztynku

Pasowanie na Przedszkolaka

Rodziców i dziadków rozpierała duma podczas „Pasowania na Przedszkolaka”, 30 października w Świetlicy Wiejskiej w Mierkach.

Dzieci bardzo dobrze przygotowały się do tego bardzo ważnego dla nich wydarzenia. Pod kierownictwem opiekunek przygotowały program artystyczny, a całą imprezę prowadziła Kierownik Szkoły Filialnej w Mierkach Jolanta Wieczorek. Nie zabrakło również przedstawicieli władz miejskich. Okoliczność ta była doskonałą okazją do przekazania życzeń od Burmistrza Olsztyńka z okazji

Dnia Edukacji Narodowej oraz wręczenia nagrody Dyrektora Szkoły Podstawowej w Olsztyńku Kierownikowi Szkoły Filialnej w Mierkach Jolancie Wieczorek.

Wszystkim przedszkolakom życzymy efektywnej nauki poprzez zabawę, rodzicom wytrwałości, a nauczycielom i opiekunom natchnienia do dalszej pracy.

Promocja Gminy



Dyrektorzy i Pracownicy Placówek Socjalnych

*„Człowiek jest wielki nie przez to, co posiada,
Lecz przez to, kim jest,
Nie przez to, co ma,
Lecz przez to, czym dzieli się z innymi”*

Z okazji Dnia Pracownika Socjalnego pragniemy złożyć najserdeczniejsze życzenia wszystkim pracującym w tym jakże potrzebnym społecznie zawodzie. Swoje powołanie związaliście z niesieniem pomocy ludziom ubogim, dotkniętym chorobą czy bezrobociem i najczęściej jesteście pierwszymi osobami, z którymi spotykają się potrzebujący wsparcia mieszkańcy naszej gminy.

Wasza szlachetna i trudna praca jest jednym z najmocniejszych filarów społeczeństwa. Swoją uwagą, tolerancją i wyrozumiałością pomagacie i dajecie nadzieję skrzywdzonym przez los osobom. Przyjacielska i wyciągnięta w stronę ubogiego lub cierpiącego człowieka dłoń jest zawsze wielkim świadectwem mądrości i miłości.

Efektywność pracy socjalnej przekłada się na podniesienie poczucia bezpieczeństwa socjalnego waszych podopiecznych oraz zapobieganie i rozwiązywanie wielu problemów społecznych. Za wytrwałość w tej pracy, za wpisana w nią cierpliwość, empatię, wyrozumiałość i czułość bardzo Państwu dziękujemy.

W dniu Waszego święta życzymy Wam, aby pomoc drugiemu człowiekowi stała się prawdziwym spełnieniem i przyniosła satysfakcję z wykonywanej pracy, a na co dzień ludzkiej przyjaźni i życzliwości. Niech praca daje Wam jak najwięcej radości, ludzkiej wdzięczności oraz pomyślności w życiu osobistym.

Przewodniczący RM w Olsztyńku
-/ Jerzy Głowacz

Burmistrz Olsztyńka
-/ Artur Wrochna

Olsztynek, 21 listopad 2013 r.

III Regionalny Konkurs Instrumentalny

„Muzyk Pierwsza Klasa”

24 października odbył się, już po raz drugi w sali koncertowej Powiatowej Szkoły Muzycznej I Stopnia w Dywitach – Filii w Olsztyńku mieszczącej się w siedzibie Gimnazjum im. Noblistów Polskich, III Regionalny Konkurs Instrumentalny „Muzyk Pierwsza Klasa”.

Zainteresowanie konkursem przerosło oczekiwania organizatorów. Na przesłuchania stawiła się liczna grupa młodych i utalentowanych muzyków z całej północno-wschodniej Polski, a nawet z Warszawy. Warunkiem uczestnictwa było, żeby dzieci i młodzież miały za sobą jedynie pierwszy rok nauki.

Godziny przesłuchań i oczekiwania niezwykle dłużyły się uczestnikom. Na szczęście swoją pomoc w przygotowaniu posiłków i słodkiego poczęstunku zaoferowała rada rodziców pod przewodnictwem Danuty Wieczorek oraz uczniowie olsztyneckiego gimnazjum pod kierunkiem nauczyciela techniki Jacka Kamienieckiego. Nieocenioną pomocą organizacyjną – jak przystało na muzyka – okazał również wicedyrektor gimnazjum Marek Bartkowski.

Pomysłodawcą i perfekcyjnym organizatorem był dyrektor PSM Janusz Ciepliński. Dyrektor wcielił się również w konferansjera gali finałowej.

Największe emocje udzieliły się uczestnikom, ich rodzicom i rodzinom oraz licznie zgromadzonej publiczności podczas wieczornej gali laureatów. Na galę przybyli również przedstawiciele władz samorządowych powiatu olsztyńskiego, gmin: Olsztynek, Dywity i Biskupiec.

Jury, składające się ze znakomitych muzyków i pedagogów, przyznało kilkanaście nagród i wyróżnień. Atrakcyjne nagrody rzeczowe, ufundowane przez władze powiatowe, wręczała wicestarosta Izabela Smolińska-Letza. Grand Prix bezapelacyjnie przyznano gimnazjaliście Piotrowi Gańko (akordeon) z filii PSM w Biskupcu.

Burmistrz Olsztyńka Artur Wrochna oraz Wójt Gminy Dywity Jacek Szydło wręczyli nagrody dla najlepszych młodych muzyków z terenu swoich gmin. Nagroda burmistrza przypadła Aleksandrze Obrębskiej (gitara klasyczna), zdobywczyni I miejsca w kategorii II - 4-letniego cyklu nauki w szkole muzycznej.



Wyróżniono również uczniów z Olsztyńka: Alicję Orent (gitara), Bartosza Jaroszewskiego, Kingę Sawczuk i Michała Pieczarę, Monikę Malinowską i Zuzannę Pieczarę (saksofon), Patrycję Smolińską (wiolonczela), Paulinę Pieczarę (skrzypce) oraz zespół kameralny w składzie: Weronika Gwozdowicz i Zuzanna Pieczara (waltornia i saksofon).

Szczególnie cieszą wyniki młodych mieszkańców z naszej gminy, których podziwiamy za talent i umiejętności. Serdecznie im gratulujemy! Dyrektor zapowiedział już organizację konkursu w następnym roku.

SGP

Dotacja na usuwanie wyrobów zawierających azbest

Burmistrz Olsztyńka informuje, że realizacja zadania pn. „Usuwanie wyrobów zawierających azbest z terenu Gminy Olsztynek” jest dotowana na podstawie umowy nr 00158/13/14094/OZ-LZ/D z dnia 29.05.2013 r. zawartej z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Olsztynie. Kwota dofinansowania obejmuje 100% kosztów kwalifikowanych tj. kosztów demontażu, trans-

portu i unieszkodliwienia materiałów zawierających azbest, w tym 50% ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w ramach programu priorytetowego pod nazwą „Gospodarowanie odpadami innymi niż komunalne, Część II – Usuwanie wyrobów zawierających azbest” oraz 35% ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Olsztynie.

Urząd Miejski laureatem Nagrody Jakości Warmii i Mazur 2013

7 listopada na olsztyńskim zamku odbyła się Warmińsko-Mazurska Gala Jakości, podczas której uhonorowano laureatów konkursów odbywających się w ramach Programu Promocji Jakości.

Przyznawane nagrody są największym wyróżnieniem, jakim Samorząd Województwa Warmińsko-Mazurskiego honoruje od 2000 roku firmy i instytucje, które stawiają na

doskonalenie zarządzania oraz wysoką jakość produktów i usług.

Tegoroczna edycja konkursu obejmowała 9 kategorii, w tym cztery dotyczące produktów oraz pięć w zakresie usług. Urząd Miejski w Olsztynie zdobył Wyróżnienie I Stopnia za Doskonałe Zarządzanie w kategorii organizacji publicznych.

Tą zaszczytną nagrodę na olsztyńskiej gali odebrał Burmistrz Olsztynka Artur Wrochna. Burmistrz uznał przyznanie wyróżnienia nie tylko jako podniesienie prestiżu Urzędu, ale raczej jako jeszcze większe zobowiązanie do usług na coraz wyższym poziomie. Przeprowadzany aktualnie remont ratusza z pewnością wpłynie na polepszenie działalności na rzecz naszego społeczeństwa i poprawę warunków pracy pracowników samorządowych. Na sukces olszty-



Urząd Miejski w Olsztynie zdobył Wyróżnienie I Stopnia za Doskonałe Zarządzanie w kategorii organizacji publicznych.

neckiego Urzędu składa się bowiem zaangażowanie wszystkich pracowników w ciągłe podnoszenie jakości

usług, jak i dążenie do wysokiego standardu zarządzania.

Promocja Gminy



PRZETARG

BURMISTRZ OLSZTYNKA

ogłasza, że w dniu 2 grudnia 2013 roku od godziny 10⁰⁰ w siedzibie Urzędu Miejskiego w Olsztynie pok. nr 1 odbędą się przetargi ustne nieograniczone:

- trzeci przetarg ustny nieograniczony w sprawie sprzedaży działki zabudowanej budynkiem letniskowym oznaczonej nr 8/41, o pow. 1498 m², położonej w obrębie Ząbie, gm. Olsztynek woj. warmińsko-mazurskie za cenę wywoławczą 171.000,00 zł (słownie: sto siedemdziesiąt jeden tysięcy złotych). Nieruchomość stanowi własność gminy Olsztynek, położona jest w pobliżu jeziora Ząbie i jeziora Łańskiego, na terenie byłego ośrodka wypoczynkowego Rybaczkówka. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium gotówką lub przelewem w wysokości 17.000,00 zł (słownie: siedemnaście tysięcy złotych) najpóźniej w dniu 27 listopada 2013 r., na konto Urzędu Miejskiego w Olsztynie Nr 33 8823 0007 2001 0000 0169 0003 w Banku Spółdzielczym w Olsztynie (za dzień wpłaty uznaje się dzień wpływu środków finansowych na konto Urzędu – uznanie konta).

- trzeci przetarg ustny nieograniczony w sprawie sprzedaży nieruchomości zabudowanej budynkiem letniskowym oznaczonej nr 8/45 i nr 8/42, o łącznej pow. 1865 m², położonej w obrębie Ząbie, gm. Olsztynek woj. warmińsko-mazurskie, za cenę wywoławczą 204.500,00 zł (słownie: dwieście cztery tysiące pięćset złotych). Nieruchomość stanowi własność gminy Olsztynek, położona jest w pobliżu jeziora Ząbie i jeziora Łańskiego, na terenie byłego ośrodka wypoczynkowego Rybaczkówka. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium gotówką lub przelewem w wysokości 20.000,00 zł (słownie: dwadzieścia tysięcy złotych) najpóźniej w dniu 27 listopada 2013 r., na konto j.w. (za dzień wpłaty uznaje się dzień wpływu środków finansowych na konto Urzędu – uznanie konta).

- czwarty przetarg ustny nieograniczony w sprawie sprzedaży działki niezabudowanej oznaczonej nr 199/12, o pow. 783 m², położonej przy ul. Grunwaldzkiej, obręb Nr 4m. Olsztynek woj. warmińsko-mazurskie, za cenę wywoławczą 49.500,00 zł (słownie: czterdzieści dziewięć tysięcy pięćset złotych), do wycycytowanej ceny zostanie doliczony 23% podatek VAT. Nieruchomość stanowi własność gminy Olsztynek. Działka położona jest na obszarze stanowiącym teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, oznaczonym na rysunku planu symbolem MN-1. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium gotówką lub przelewem w wysokości 4.500,00 zł (słownie: cztery tysiące pięćset złotych) najpóźniej w dniu 27 listopada 2013 r., na konto j.w. (za dzień wpłaty uznaje się dzień wpływu środków finansowych na konto Urzędu – uznanie konta).

- czwarty przetarg ustny nieograniczony w sprawie sprzedaży działki niezabudowanej oznaczonej nr 227/7, o pow. 1356 m², położonej w obrębie Jemiołowo, gm. Olsztynek, woj. warmińsko-mazurskie, za cenę wywoławczą 53.000,00 zł (słownie: pięćdziesiąt trzy tysiące złotych). Nieruchomość stanowi własność gminy Olsztynek. Na terenie tym brak jest miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium gotówką lub przelewem w wysokości 5.000,00 zł (słownie: pięć tysięcy złotych) najpóźniej w dniu 27 listopada 2013 r., na konto j.w. (za dzień wpłaty uznaje się dzień wpływu środków finansowych na konto Urzędu – uznanie konta).

- drugi przetarg ustny nieograniczony w sprawie sprzedaży działki niezabudowanej oznaczonej nr 103/5, o pow. 9700 m², położonej w obrębie Mierki, gm. Olsztynek woj. warmińsko-mazurskie, za cenę wywoławczą 270.000,00 zł (słownie: dwieście siedemdziesiąt tysięcy złotych). Nieruchomość stanowi własność gminy Olsztynek. Działka położona jest na terenie projektowanej zabudowy rekreacyjno-usługowej, oznaczonym na rysunku planu symbolem 8UT. Do wycycytowanej ceny ww. działki zostanie doliczony 23% podatek VAT. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium gotówką lub przelewem w wysokości 27.000,00 zł (słownie: dwadzieścia siedem tysięcy złotych) najpóźniej w dniu 27 listopada 2013 r., na konto j.w. (za dzień wpłaty uznaje się dzień wpływu środków finansowych na konto Urzędu – uznanie konta).

- drugi przetarg ustny nieograniczony w sprawie sprzedaży działki niezabudowanej oznaczonej nr 42/10, o pow. 1700 m², położonej w obrębie Samogowo-Kapity, gm. Olsztynek woj. warmińsko-mazurskie, za cenę wywoławczą w wysokości 30.000,00 zł (słownie: trzydzieści tysięcy złotych). Nieruchomość stanowi własność gminy Olsztynek. Dla przedmiotowej działki brak jest obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Do wycycytowanej ceny ww. działki zostanie doliczony 23% podatek VAT. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium gotówką lub przelewem w wysokości 3.000,00 zł (słownie: trzy tysiące złotych) najpóźniej w dniu 27 listopada 2013 r., na konto j.w. (za dzień wpłaty uznaje się dzień wpływu środków finansowych na konto Urzędu – uznanie konta).

Burmistrz Olsztynka Artur Wrochna

Burmistrz Olsztynka może odwołać ogłoszone przetargi z uzasadnionej przyczyny. Bliższe informacje można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Olsztynie pok. Nr 16 lub pod numerem telefonu 89 519 54 85 lub 89 519 54 86 oraz na stronie internetowej: www.bip.olsztynek.pl.

MOPS wyróżniony

13 listopada 2013 roku w Salach Kopernikowskich Olsztyńskiego Zamku odbyła się uroczystość wręczenia Nagród Marszałka Województwa Warmińsko – Mazurskiego za wybitne osiągnięcia w dziedzinie pomocy społecznej.

W czasie uroczystości wręczono przyznane przez Samorząd Województwa trzy Odznaki Honorowe Za Zasługi dla Województwa Warmińsko – Mazurskiego. Wśród odznaczonych znalazła się Dyrektorka Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Olsztynku – Pani Ewa Szerszeniewska.



Dzięki inicjatywie, charyzmie i otwartości Pani Szerszeniewskiej i jej współpracowników gmina Olsztynek stała się wiodącą w zakresie profilaktyki, przeciwdziałania przemocy i pomocy osobom uzależnionym na terenie województwa warmińsko – mazurskiego.

W uroczystości uczestniczył także Burmistrz Olsztyńska Artur Wrochna.

19 listopada 2013r. Wojewoda Warmińsko – Mazurski Marian Podziwski z okazji Dnia Pracownika Socjalnego wręczył nagrody i wyróżnienia za rzetelną pracę na rzecz osób potrzebujących pomocy z terenu Warmii i Mazur.

Jedną z osób wyróżnionych została Pani Ewa Szerszeniewska, dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Olsztynku. Doceniono jej zaangażowanie oraz kreatywność w tworzeniu i realizowa-

niem ponad 5620 osób. Są to osoby zatrudnione w 116 ośrodkach pomocy społecznej, 19 powiatowych centrach pomocy rodzinie, a także w 43 domach pomocy społecznej, 64 środowiskowych domach samopo-

moocy, 50 placówkach opiekuńczo wychowawczych. Ponadto, wsparcia i pomocy osobom potrzebującym udziela również wiele innych instytucji, w tym: domy pobytu, ośrodki interwencji kryzysowej, noclegownie, schroniska,

domy dla bezdomnych, domy dla matek z małoletnimi dziećmi oraz jednostki specjalistycznego poradnictwa.

Gratulujemy Pani Ewie i wszystkim nagrodzonym.

Krzysztof Rubas

(źródło: www.olsztyn24.com)



niu projektów na rzecz zapobiegania patologiom wśród dzieci i młodzieży, aktywizacji osób długotrwale bezrobotnych oraz przeciwdziałania przemocy w rodzinie.

Pomocą społeczną w województwie warmińsko-mazurskim zawodowo zajmuje się

Otwarcie nowego skrzydła Szpitala w Ameryce

7. 11.2013 w Wojewódzkim Szpitalu Rehabilitacyjnym dla Dzieci w Ameryce odbyła się uroczystość otwarcia skrzydła północnego wraz z oddziałem Chirurgii Jednego Dnia i blokiem operacyjnym.

W uroczystości wzięli udział przedstawiciele samorządu województwa z Marszałkiem Województwa Warmińsko-Mazurskiego Jackiem Protasem na czele, przedstawiciele władz miejskich Olsztyńska, instytucji współpracujących ze szpitalem oraz lekarze, pacjenci z rodzicami i personel szpitala.

- Oddział Chirurgii Jednego Dnia w zakresie Ortopedii i Traumatologii Narządu Ruchu w naszym Szpitalu powstał w odpowiedzi na potrzeby pacjentów – mówi dr inż. Roman Lewandowski, dyrektor szpitala. – Widząc ich niechęć do długich pobytów w szpitalu

powodujących absencję w pracy postanowiliśmy rozszerzyć zakres oferowanych usług. – W nowopowstałym oddziale realizujemy szeroki profil zabiegów operacyjnych u dorosłych i dzieci, w tym małoinwazyjnych zabiegów artroskopowych, pozwalających na krótki pobyt i w mniejszym stopniu naruszającym rytm życia i pracy pacjenta, nie przerywając jego codziennych zajęć.

Oddział Chirurgii Jednego Dnia współpracuje ściśle z Poradnią Chirurgii Urazowo-Ortopedycznej, która funkcjonuje w Szpitalu od dwóch lat.



Przełknięcia wstęgi dokonali: Marszałek Województwa Warmińsko-Mazurskiego Jacek Protas, Mirosław Pampuch - Starosta Olsztyński, Artur Wrochna - Burmistrz Olsztyńska, Andrzej Zakrzewski - Dyrektor Warmińsko-Mazurskiego Oddziału Narodowego Funduszu Zdrowia oraz Roman Lewandowski - Dyrektor Szpitala w Ameryce

- OGŁOSZENIE -

Towarzystwo Budownictwa Społecznego w Olsztynku Spółka z o.o. ogłasza nabór kandydatów do lokalu mieszkalnego dwupoziomowego w budynku przy ul. Jagielly 12 w Olsztynku, o pow. użytkowej 61,40 m² (po podłodze 85,10), powierzchnia pokoi 36,70 m², ogrzewanie gazowe lokalne.

O przydział mieszkania mogą ubiegać się osoby spełniające warunki regulaminu kwalifikacji wniosków oraz regulaminu kwalifikacji najemców, m.in.

- 1) ilość osób zgłoszonych do zamieszkania – min 4 osoby,
- 2) dochód łączny brutto na osobę w 4-osobowym gospodarstwie winien wynosić min 120 % najniższej emerytury, co stanowi kwotę 997,38 zł., przy 5-osobowej rodzinie – minimalna kwota dochodu wynosi – 914,27 zł,
- 3) brak tytułu prawnego do innego lokalu, w okresie co najmniej dwóch lat do momentu złożenia wniosku (nie dotyczy umowy najmu lokali gminnych).

Osoby zainteresowane przydziałem lokalu winny zgłosić się po druk wniosku oraz uzyskanie dodatkowych informacji do biura Towarzystwa Budownictwa Społecznego w Olsztynku Spółka z o.o. (siedziba biura w Ratuszu).

Termin składania wniosków – 12 grudnia 2013 rok.

Prezes zarządu TBS
Halina Dąbrowska

Dzieje nowego ratusza

Od kilku miesięcy trwają intensywne prace przy renowacji i przebudowie ratusza w Olsztynku. W efekcie tych prac na strychach powstanie Muzeum Multimedialne Obozu Jenieckiego Stalag IB oraz Muzeum Historii Miasta Olsztynek.

Pierwszy, średniowieczny ratusz stał na środku rynku. Murowany, kryty początkowo gontem, później dachówką. Posadowiony na rzucie prostokątnym o wymiarach fundamentów 17,4 x 8m, podpiwniczony, piętrowy z dosyć wysoką wieżą. Do budynków ratusza przylegało sześć kramów – trzy od strony wschodniej i trzy od zachodniej. W ponad czterowiekowej historii olsztyński ratusz ulegał kilkakrotnie zniszczeniu, ale zawsze podnosił się z ruin. Po pożarze w 1804 roku potwornie zniszczone miasto nie było w stanie odbudować spalonej siedziby władz. Ruinę rozebrano, a splantowany teren powiększył obszar rynku. Władze Olsztynka ulokowały w jednej z kamieniczek stojących w ciągu pierzei południowej, tuż przy rynku. W ten sposób z panoramy miasteczka zniknął samodzielny budynek ratusza. Zatarła się też wiedza o lokalizacji starego ratusza. Dopiero w 2010 roku podczas prac przy rewitalizacji rynku głównego przypadkowo natrafiono na zasypane fundamenty średniowiecznej budowli. Badania archeologiczne przeprowadzone pod nadzorem Adama Mackiewicza wydo-
by-

ły na światło dzienne dobrze zachowane piwnice zniszczonego w 1804 roku ratusza. Zarys fundamentów uwidocznił na powierzchni zmodernizowanego placu rynkowego.

Kilkanaście dni po wybuchu I wojny światowej wojska rosyjskie wdarły się na terytorium Prus Wschodnich. W trakcie wielkiej bitwy pod Tannenbergiem decydujące walki rozegrały się w okolicach Olsztynka. Po zajęciu miasteczka Rosjanie bronili się tutaj 28 i 29 sierpnia 1914 roku. Użycie artylerii przez jedną i drugą stronę spowodowało ogromne zniszczenia. Ogień strawił większość domów w centrum miasteczka, w tym ratusz mieszczący się w jednej z kamienic. Odbudowę zniszczonych wiosek i miast rozpoczęto jeszcze w okresie trwającej wojny, przy dużej pomocy bogatych miast niemieckich. Olsztynek został odbudowany dzięki finansowemu wsparciu Lipska. Odbudowa trwała do roku 1923 i miała charakter kompleksowy. Wybitni architekci niemieccy wypracowali swoisty styl budowanych domów, nawiązujący do klasycyzmu z epoki fryderycjańskiej.

Najdłużej trwała odbudowa pierzei południowej, gdzie

mieściła się siedziba władz miejskich w narożnej kamienicy tuż przy rynku. Budowa tego kompleksu przebiegała w kilku etapach. Najpierw powstała tzw. kamienica Magdalińskiego wzdłuż obecnej ulicy Warszawskiej. Na parterze tej kamienicy mieściły się sklepy oraz bank, na piętrze urządzono mieszkania, pomieszczenia strychowe nie zostały wykończone i pełniły funkcję składowych różnych przedmiotów. Główna, reprezentacyjna część ratusza powstała ok. 1923 roku na starych fundamentach, od strony placu rynkowego. Wysoki parter zajmowała duża sala posiedzeń, sanitariaty, portiernia woźnego oraz inne pomieszczenia. Na piętrze przez sekretariat można było wejść do gabinetu burmistrza lub sekretarza miasta. Wygodne dwubiegowe schody prowadziły na drugie piętro gdzie mieściły się pomieszczenia biurowe. Trzeba zaznaczyć, że w czasach niemieckich nie było tak rozbudowanej administracji jak obecnie.

Skrzydło zachodnie, zbudowane przy ulicy Ratuszowej, przeznaczono na różne cele. W suterenie, w narożniku ratusza, wydzielono mieszkanie dla woźnego, który

przez dosyć duże okna mógł obserwować plac rynkowy. Kolejnych sześć pomieszczeń przeznaczono na magazyny. W ostatniej południowej części tego skrzydła, w suterenie, mieściła się cela aresztu, a na parterze urzędowała żandarmeria. Na piętrze znajdowały się pomieszczenia biurowe oraz mieszkanie, prawdopodobnie dla rodziny komendanta żandarmerii. Poddasze nie zostało zagospodarowane i pełniło funkcję magazynu. Od strony południowej całość kompleksu ratuszowego dopełniał duży budynek hotelu zwanego „Kaiserhof”. Obie gmachy rozdzielała wąska uliczka gospodarza obsługująca dziedzińce – hotelowej i ratuszowej. Ten ostatni, zachowany do dziś, był wyłożony kamiennym brukiem. Na dziedzińcu wjeżdżało się przez bramę obok stajni i wozowni, gdzie przetrzymywano konie i bryczkę dla burmistrza. Po zakończeniu prac powstał imponujący kompleks ratuszowy, jedyny tego typu na terenie dawnych Prus Wschodnich. Sprawiał on duże wrażenie na turystach przyjeżdżających w latach 30-tych ubiegłego wieku do mauzoleum Tannenbergu.

Wojska radzieckie zajęły Olsztynek bez walki rankiem 22 stycznia 1945 roku. Wyludnione miasteczko zostało ograbione i w rozmyślny sposób spalone przez pijanych sowieckich żołdaków. W zgliszcza obrócili ponad 70% budynków mieszkalnych starego miasta. Spalili też kościół ewangelicki, dziesiątki sklepów, magazynów, zakładów rzemieślniczych, a także kilka kawiarni i hoteli, w tym najbardziej elegancki Kaiserhof. Jakimś cudem ocalał ratusz i przyległe budynki przy obecnej ulicy Warszawskiej i Ratuszowej. Zrujnowane miasteczko przejęli Polacy. Przez dziesiątki lat trwała odgruzowywanie i odbudowa zniszczonych w centrum, jednak od tej pory nie odtworzono dawnej zabudowy starego miasta. Ruiny hotelu Kaiserhof zostały rozebrane, a na powstałym placu urządzono skwer pod wierzbą.

W ocalałym gmachu ratusza znalazły siedzibę polskie władze. W części centralnej mieściła się miejska rada narodowa. Na piętrze dawnego domu Magdalińskiego ulokowano bibliotekę publiczną



autor Bogumił Kuźniewski

i urzędowo mieszkanie dla urzędników. Później mieszkanie to adaptowano na potrzeby gromadzkiej rady narodowej. W 1972 roku, po kolejnej przebudowie, z czterech pomieszczeń powstała reprezentacyjna sala urzędu stanu cywilnego. Na parterze od strony ulicy Warszawskiej mieściły się sklepy, a w ostatnich latach bank, biblioteka dla dzieci oraz informacja turystyczna. W zachodnim skrzydle przy ulicy Ratuszowej, na piętrze, urzędowała przez długi czas Komenda Miejska Milicji Obywatelskiej z aresztem i pokojami służbowo – śledczymi. Było też mieszkanie, a na strychach trzymano zbędne rzeczy. Po wyprowadzeniu milicji pomieszczenia przejął urząd miejski.

Ogromne pomieszczenia strychowe (ok. 600 m²) nigdy nie były należycie wykorzystane. Towarzystwo Przyjaciół Olsztynka wielokrotnie wychodziło z inicjatywą wyremontowania części pomieszczeń w skrzydle wschodnim przy ulicy Warszawskiej z przeznaczeniem na działalność organizacji pozarządowych. Dopiero w ostatnich latach inicjatywa ta znalazła wsparcie we władzach miejskich. Sekretarz miasta Monika Wadowska w 2011 roku przygotowała projekt przebudowy i adaptacji części ratusza na Muzeum Multimedialne Obozu Jenieckiego Stalag IB oraz Muzeum Historii Miasta Olsztynek. Projekt ten został pozytywnie zaopiniowany i otrzymał dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej. Po długotrwałych przygotowaniach i uzgodnieniach biurokratycznych, wreszcie latem 2013 roku ruszyły prace budowlane. Miejmy nadzieję, że do końca przyszłego roku olsztyński ratusz odzyska dawną świetność i blask perleki architektonicznej.

Artykuł powstał na bazie opracowania autorstwa Dominika Nowiny Konopki i Haliny Nowiny Konopczyny „Konserwatorskie badania architektoniczne budynku zabytkowego ratusza w Olsztynku”



Ul. Warszawska w latach 20-tych, z prawej strony fragment ratusza

20 lat minęło...

„Kart w kalendarzu ubyłoby niemało i 20 lat szybko zleciało, lecz jest coś co się nie zmienia, to najpiękniejsze przedszkolne wspomnienia". Właśnie tymi słowami dnia 15 listopada 2013r. rozpoczęliśmy uroczyste obchody jubileuszu 20-lecia Przedszkola Miejskiego w Olsztynku przy ulicy Szkolnej 9.

Na obchody 20-lecia naszego przedszkola przybyło wielu znamienitych gości: Burmistrz Olsztynka Artur Wrochna, Wiceprzewodniczący rady miejskiej: Irena Pisarewicz i Robert Waraksa, radni powiatu olsztyńskiego, radni Rady Miejskiej w Olsztynku, Skarbnik Mia-

nicka, serdecznie witając dzieci i wszystkich gości. Krótką wycieczkę do krainy historii przedstawiła Wicedyrektor Grażyna Nowacka.

Wszyscy, którzy przyczynili się do rozkwitu placówki otrzymali pamiątkowe statuetki i tytuł „Przyjaciel Przedszkola”.

Burmistrz Olsztynka Artur Wrochna oraz pozostali zaproszeni goście złożyli podziękowania, życzenia i gratulacje, wręczając upominki i kwiaty. Usłyszeliśmy wiele ciepłych słów na temat pracy naszej placówki i osiągnięć naszych wychowanków.

Uroczystość uświetnił występ dzieci naszego przedszkola oraz absolwentów i rodziców, które zaprezentowały interesujący program artystyczny.

Jako pierwsze na scenie zaprezentowały się 6-latkowie, które w pięknych strojach, rozpoczęły występ od tradycyjnego poloneza. Wszystkie dzieci zaśpiewały piosenkę „Przedszkole w Olsztynku”, która odśpiewana była również 20 lat temu na otwarciu przedszkola oraz na jubileuszu jego 10-lecia. Wychowankowie z ogromnym zaangażowaniem zaprezentowali zebranych gościom wiele piosenek oraz różne tańce. Dopelnieniem uroczystości było rozstrzygnięcie konkursu literackiego i plastycznego „Przedszkole w oczach dziecka”. Nauczycielki recytowały piękne wiersze o naszym przedszkolu napisane przez rodziców. Natomiast galerię pięknych prac wykonanych różnymi technikami można podziwiać w holu naszego przedszkola.

Nie zabrakło również pokazu talentów aktorskich rodziców, którzy wystąpili z teatrykiem „Czerwony Kapturek”.

Na zakończenie dyrektor placówki podziękowała



wszystkim gościom za uświetnienie swą obecnością jubileuszowej uroczystości oraz zaprosiła na wspaniały, urodzinowy tort.

Pani Barbara Sternicka przytoczyła słowa Fryderyka Nietzschego „Wspomnienia są jak klejnoty - mają coś z pereł i łez”. Jubileusz naszego przedszkola i towarzysząca mu uroczystość pełna wspomnień, wzruszeń, radośnego nastroju, ale też refleksji na długo pozostanie w naszej pamięci. Była to okazja, aby przenieść się w czasie i z nostalgią wspominać piękny okres, jakim jest 20 lat istnienia przedszkola. Goście mogli obejrzeć wystawę zdjęć z lat młodości i aktywności zawodowej będących już na emeryturze pracowników,

prezentujące historię naszej placówki najważniejsze fakty z minionych lat oraz ukazujące jej obecny wizerunek i podejmowane przez nas działania. Dopelnieniem uroczystości było zwiedzanie przedszkola. Zwiedzaniu towarzyszyły wielkie emocje. Zaglądano w stare kąty, szukano w nich swoich wspomnień. Wiele wspomnień ożyło podczas przeglądania pożółkłych już kart kronik przedszkolnych.

Dyrekcja przedszkola wraz z pracownikami składają serdeczne podziękowania za pomoc w realizacji całego przedsięwzięcia: Hucie Szkła Artystycznego Olsztynek, Firmie „Flesz Studio” Tomasz Kenig, Piekarni Magdalenka, Dyrektorowi MDK Katarzynie

Waluk oraz pracownikom - Wiesławowi Gąsiorowskiemu i Przemysławowi Lenartowi, Dyrektorowi Gimnazjum im. Noblistów Polskich w Olsztynku Irenie Jędruszewskiej, państwu Beacie i Romanowi Staszewskim, pani Jolancie Podolak, Radzie Rodziców oraz wszystkim rodzicom, absolwentom przedszkola oraz wszystkim dzieciom za wspaniały występ.

Z okazji jubileuszu dzieci otrzymały wspaniały prezent – nowe urządzenie na plac zabaw.

Dziękujemy wszystkim gościom za wiele ciepłych słów kierowanych pod naszym adresem.

Dyrektor Barbara Sternicka
Iwona Grzeszczak
/fot. Promocja Gminy



sta Lucyna Łukaszewicz, Kierownik Oświaty, Kultury i Promocji Mirosław Obrębski, były dyrektor i wicedyrektor przedszkola - pani Stanisława Kaźmierczak i pani Barbara Leszczyńska, dyrektorzy szkół, dyrektorzy i przedstawiciele instytucji, zakładów pracy, jednostek działających na terenie gminy Olsztynek, z którymi współpracowaliśmy i współpracujemy, prezes oddziału ZNP w Olsztynku, przedstawiciele służb mundurowych, przyjaciele i osoby zasłużone dla przedszkola, obecni i dawni pracownicy placówki, przedstawiciele Rady Rodziców i rodzice, absolwenci i dzieci obecnie uczęszczające do przedszkola.

Obchody tego wyjątkowego święta rozpoczęły się od wspólnego odśpiewania „Hymnu przedszkola”. Oficjalnego otwarcia uroczystości dokonała Dyrektor Przedszkola Barbara Ster-

POLSKA CYFROWA RÓWNYCH SZANS

Nie tylko lektura



Miejska Biblioteka Publiczna w Olsztynku oraz kolejny rozpoczęła zajęcia z seniorami w ramach ogólnopolskiego projektu Polska Cyfrowa

Równych Szans, realizowanego przez Stowarzyszenie "Miasta w Internecie" i Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji. To program, którego głów-

nym celem jest przybliżenie korzyści płynących z umiejętności poruszania się w internecie ludziom po pięćdziesiątym roku życia. Osiemnastu seniorów spotyka się w bibliotece, by zrobić swój pierwszy krok w cyfrowym świecie. Przekonują się, że komputer nie jest taki straszny. Zajęcia te są bezpłatne i będą trwały przez kilka miesięcy. Wszystkim uczestnikom gratulujemy odwagi i życzymy sukcesów w surfowaniu.

Jolanta Ponczkowska



„A źródło wciąż bije...”

7 listopada 2013 roku w Gimnazjum im. Noblistów Polskich w Olsztynku po raz czwarty odbyło się podsumowanie działań związanych z realizacją projektu edukacyjnego „Śladami Noblistów Polskich”, który w roku szkolnym 2013/2014 był poświęcony Lechowi Wałęsie.

Wybranie tej daty nie było przypadkowe, bowiem uroczystość w szkole związana z jej patronem wypadła w przeddzień Święta Niepodległości. Celem projektu było pokazanie uczniom działalności związkowej Lecha Wałęsy i jego zasług w budowaniu pokoju w Polsce i na świecie. Koordynatorem działań była Wioletta Kowalewska - nauczyciel historii w gimnazjum, natomiast w realizację poszczególnych jego etapów zaangażowali się prawie wszyscy nauczyciele i wychowawcy.

W auli szkoły została przygotowana wystawa „Lech Wałęsa – człowiek, legenda, symbol” składająca się z 40 fotografii, w większości czarno-białych, prezentujących działalność przywódcy „Solidarności” w latach 1980-1990. Już we wrześniu prowadzone były rozmowy na temat pozyskania unikatowych zdjęć z Europejskiego Centrum Solidarności w Gdańsku. Zakończyły się one sukcesem. 4 i 5 listopada wystawę obejrzeliby wszyscy uczniowie naszego gimnazjum, a 7 listopada – zaproszeni goście z Olsztynka: przedstawiciele władz miejskich, kierownicy lokalnych instytucji i zakładów, nauczyciele i uczniowie z olsztyneckich szkół. Ekspozycję przygotowały

nauczycielki biblioteki - Agnieszka Nyga i Daria Sępkowska oraz Wioletta Kowalewska i Małgorzata Pingot. Uzupełnieniem wystawy była prezentacja dokumentów życia społecznego, przedmiotów i urządzeń pochodzących z lat 80-tych. Można było zobaczyć kalkulator, gramofon, maszynę do pisania, kartki na żywność, tarcze szkolne, płyty winylowe, grę telewizyjną, bony towarowe i wiele innych rzeczy z tamtego okresu. Duże zainteresowanie budziły zdjęcia z pobytu Lecha Wałęsy w naszym gimnazjum w 2010 roku, a także wystawa prywatnych zdjęć z lat 80-tych nauczycieli pracujących obecnie w gimnazjum. Wystawę przygotowały wychowawczynie świetlicy - Ewa Siemianowska i Janina Figielska oraz Iwona Tarkowska.

Jednak najważniejszym elementem projektu było wruszające przedstawienie przygotowane przez uczniów gimnazjum pod kierunkiem Grażyny Niestępskiej, Małgorzaty Przybułowskiej i Ewy Suchodolskiej. Ich dziełem była też piękna dekoracja sceny, nawiązująca swoim charakterem do czasów strajków – rusztowania z rozlepionymi na nich hasłami i symboliczny mur utworzony z kartonowych pudeł oplecionych gazeta-



fot. Jacek Kamieniecki

mi. Scenografia surowa, ale jakże wymowna.

Widzowie stali się na moment uczestnikami wydarzeń z grudnia 1970 roku, a potem wydarzeń w Stoczni Gdańskiej, gdzie rodziła się „Solidarność”. Pokazanie wprowadzenia stanu wojennego w Polsce, a także jego skutków, czyli internowania, to wspaniała lekcja historii, historii trudnej i bolesnej dla wielu Polaków. Należy podkreślić wspaniałą grę młodych aktorów należących do Szkolnego Koła Teatralnego "Pro Arte", a także występ aktorów śpiewających – Oli Binkul z klasy IIIb, Oli Dymarskiej z IIa i Łukasza Bondaruka z Ia. W postać Lecha Wałęsy świetnie wcielił się Paweł Mączka, uczeń klasy IIIa. Prezentacja multimedialna, przygotowana przez Marka Żmijewskiego, znakomicie przybliżyła wszystkim przybyłym na tę uroczystość działania realizowane w ramach projektu dotyczące patrona szkoły - Lecha Wałęsy.

Projekt obejmował też wycieczki do Gdańska, mające na celu przybliżenie młodzieży miejsc historycznie związanych z Lechem Wałęsą. Pier-

szy wyjazd odbył się już w czasie wakacji. Wówczas grupa uczniów naszej szkoły zwiedziła Stocznia Gdańską i złożyła kwiaty pod Pomnikiem Poległych Stoczniovców. Kolejne wycieczki zorganizowano w październiku, w czasie których gimnazjaliści obejrzeliby wystawę „Droga ku wolności” oraz uczestniczyli w warsztatach edukacyjnych organizowanych przez Europejskie Centrum Solidarności w Gdańsku. Podczas zajęć uświadomiono młodym ludziom jak znaczące były inicjatywy demokratyczne, szczególnie ruch „Solidarność”, dla kształtu dzisiejszej Europy.

Już na początku roku szkolnego zostały przygotowane tablice informacyjne dotyczące życia i działalności politycznej Lecha Wałęsy oraz wyeksponowano fotografie z wizyty Prezydenta Polski w gimnazjum w 2010 roku. Kolejnym zadaniem ujętym w projekcie było przygotowanie przez każdą klasę gazetki ściennych. Różnorodność form, pomysłowość oraz oryginalność wykonania gazetki zachwyciła komisję konkursową. Zwycięzcami zostały klasy: IIa, IIIc, I g i Ic. Ponadto przyznano wyróżnienia klasom: Ia, Ic, IIIa oraz grupie uczniów uczęszczających na zajęcia rewalidacyjne.

We wrześniu z okazji urodzin Lecha Wałęsy uczniowie opracowali okolicznościową kartkę i życzenia, które zostały wysłane Jubilatowi.

W październiku ukazało się specjalne wydanie gazetki szkolnej GIMPRESS. Znalazły się tu artykuły dotyczące młodości, działalności związkowej, przyznania Pokojowej Nagrody Nobla, obrad Okrągłego Stołu i czasu prezydentury oraz informacje na temat życia rodzinnego Lecha Wałęsy. Na lekcjach języka polskiego uczniowie rozwiązywali test z wiedzy o naszym patronie.

Wkrótce wszyscy gimnazjaliści obejrzą film pt. „Wałęsa. Człowiek z nadziei” w reżyserii Andrzeja Wajdy. Trwają też ustalenia związane z organizacją spotkania z Lechem Wałęsą. Projekt realizowany w tym roku był doskonałą lekcją współczesnej historii.

Danuta Salamon
Nauczyciel Gimnazjum im.
Noblistów Polskich w Olsztynku



Życzenia z okazji Dnia Pracownika Socjalnego

„Starajmy się tak postępować i tak żyć, by nikomu w naszej Ojczyźnie nie brakło dachu nad głową i chleba na stole, by nikt nie czuł się samotny, pozostawiony bez opieki.”

Jan Paweł II (Elk 8.06.1999)

21 listopada obchodzimy w Polsce Dzień Pracownika Socjalnego – święto wszystkich pracowników służb społecznych, a w szczególności pracowników socjalnych. Jest to doskonała okazja do wyróżnienia najbardziej zasłużonych pracowników, dostrzeżenie ich pracy na rzecz społeczeństwa oraz pewnego rodzaju wypromowanie zawodu pracownika socjalnego.

Współczesna praca socjalna to profesjonalna działalność świadczona przez pracowników służb społecznych różnych instytucji oraz przez organizacje pozarządowe, kościoły i związki wyznaniowe.

Zawód pracownika socjalnego wymaga bardzo dobrej kondycji psychicznej oraz umiejętności dystansowania się od problemów społecz-

nych i codziennych sytuacji, z jakimi styka się pracownik w czasie swojej pracy. Wrażliwość, empatia, umiejętność poszanowania godności każdego człowieka to tylko niektóre z cech dobrego pracownika socjalnego. Umiejętne wykorzystanie tych cech w codziennej rzeczywistości, ukształtowanej przez biedę, przebieg, cierpienie i bezradność, jest największym darem, jaki powinien posiadać każdy pracownik socjalny.

Dla wielu pracowników służb społecznych Dzień Pracownika Socjalnego jest niezwykle ważną uroczystością, ale również istotnym wydarzeniem w ich życiu zawodowym. Wyrażenie wdzięczności za wysiłek włożony w pomoc i wsparcie osób znajdujących się w trudnych sytuacjach życiowych jeszcze bar-

dziej motywuje do pracy na rzecz drugiego człowieka.

Wszystkim pracownikom socjalnym i pracownikom pomocy społecznej gminy Olsztynek pragnę złożyć serdeczne podziękowania za udzielanie pomocy skierowanej do wszystkich osób potrzebujących oraz ogromny trud włożony w wykonywaną przez Państwa pracę. Jednocześnie składam najserdeczniejsze życzenia wszelkiej pomyślności, szczęścia w życiu osobistym oraz satysfakcji i dalszych sukcesów zawodowych. Nagrodą niech będzie szacunek społeczny i wdzięczność osób wspieranych.

Ewa Szerszeniewska
Dyrektor Miejskiego Ośrodka
Pomocy Społecznej w Olsztynku



PROGRAM REGIONALNY
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO



Pierwszy etap rewitalizacji Kościoła NSPJ w Olsztynku

Kościół pod wezwaniem Najświętszego Serca Pana Jezusa w Olsztynku doczekał się pierwszego etapu prac renowacyjnych w ramach projektu „Rewitalizacja obiektu Kościoła pod wezwaniem Najświętszego Serca Pana Jezusa w Olsztynku poprzez remont obiektu i placu przykościelnego”.

Pracami budowlanymi objęto przede wszystkim niezbędny remont dachu wraz z wykonaniem odprowadzenia wody deszczowej, przebudowę nawierzchni placu wokół kościoła i oświetlenie zewnętrzne. Prace te zabezpieczyły obiekt przed niszczeniem, szczególnie od opadów atmosferycznych oraz poprawiły estetykę zewnętrzną kościoła.

Zamontowane oświetlenie sprawiło, że można podziwiać ten obiekt sakralny również nocą. Wszystkie prace przeprowadzone były zgodnie z najwyższymi standardami. Nowoczesne technologie i rozwiązania z jakich korzystano przy przeprowadzeniu prac gwarantują, że zrewitalizowane obiekty będą służyć lokalnej społeczności przez

długie lata. Dają one również możliwość przeprowadzenia dalszych prac renowacyjnych i modernizacji budynku kościoła, szczególnie wewnątrz, jak również dalszego zagospodarowania terenu wokół niego.

Cała inwestycja nie mogłaby się odbyć bez pomocy olsztyńskiego magistratu. Dzięki lokalnym władzom i wsparciu pracowników Ratusza Parafia mogła liczyć na merytoryczne przygotowanie wniosku, organizację i przeprowadzenie procedur przetargowych oraz wymianę informacji, niezbędnych dla realizacji projektu.

Wszystkie zabiegi związane z rewitalizacją mają na celu upiększenie panoramy Olsztynka i poprawienie jakości użytkowania obiektu parafianom. Wykonano również prace zabezpieczające.



Całkowita wartość Projektu wynosi 1 005 395,05 zł

Wydatki kwalifikowalne Projektu wynoszą: 749 375,35 w tym:

- 1) Środki europejskie (EFRR) w kwocie **524 562,74** co stanowi **70,00%** wydatków kwalifikowanych
- 2) Wkład własny Beneficjenta w kwocie **224 812,61** co stanowi **30,00%** wydatków kwalifikowalnych



Projekt uzyskał dofinansowanie w ramach osi priorytetowej „Rozwój, restrukturyzacja i rewitalizacja miast” Regionalnego Programu Operacyjnego Warmia i Mazury na lata 2007-2013.



Młodzieżowi Animatorzy

Animacja to metoda aktywizacji społecznej, a co za tym idzie narzędzie do integrowania lokalnych społeczności oraz coraz częściej sposób na życie.

Na początku 2012 roku rozpoczął się projekt, w ramach którego młodzi ludzie poznawali tajniki animacji społecznej. Składa się na niego pięć Szkół Młodzieżowych Animatorów, w tym m.in. jedna w powiecie olsztyńskim, w której udział bierze młodzież z Biskupca, Dywit, Olsztyna i Olsztyńska. Po części teoretycznej uczestnicy mieli możliwość przygotowania swoich własnych projektów animacyjnych, spośród których najlepsze otrzymały dofinansowanie.

W Olsztynku będą realizowane dwa projekty animacyjne - „Do It Yourself!” Pauliny Kałeckiej, mający na celu organizację warsztatów dla dzieci i młodzieży w Olsztynku z zakresu robienie biżuterii z mulin oraz „Bezpieczeństwo to podstawa” Roberta Maciaka, zachęcający młodzież do uprawiania sportów, a w szczególności do nauki taktyk samoobrony.

Jednym z elementów projektu była również wizyta w wiosce Kaperskiej w Suchaczu, gdzie

mieszkańcy, odwołując się do pamiętnej bitwy morskiej i słynnej wygranej nad Zakonem Krzyżackim oraz historii miejscowości, potrafili stworzyć ciekawą ofertę dla turystów. Organizują warsztaty, gry terenowe i prezentacje oraz przygotowują lokalne kulinaria. Zarabiają pieniądze na promowaniu swojej miejscowości wykorzystując dostępne zasoby. Takich wiosek tematycznych mamy coraz więcej, a jedynym ograniczeniem dla ich powstania jest wyobraźnia.



Mamy kilka dobrych przykładów w niedalekim sąsiedztwie. Garncarską Wioskę w Kamionce k. Nidzicy odwiedza rocznie kilkanaście tysięcy osób. Kto wie, czy po naszej ostatniej wizycie i w Olsztynku takowa nie powstanie.

Projekt Szkoła Młodzieżowych Animatorów Warmii

i Mazur II jest realizowany przez Towarzystwo Przyjaciół Dzieci Oddział Okręgowy w Morażu w partnerstwie z Lokalną Grupą Działania Ziemia Lubawska. Jest finansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

Robert Waraksa

Co z tym światem? Młodzi o wartościach nadrzędnych. (Jeszcze o Festiwalu Filmowym słów kilka)

Młodzi ludzie poszukują – niby banalne, a jednak zastanawiające w kontekście poglądu, że choć z jednej strony obserwujemy wzmożone zainteresowanie etyką, to z drugiej – coraz częściej mówi się o kryzysie wartości i tradycyjnych instytucji edukacji i wychowania. Zakończony właśnie I Młodzieżowy Festiwal Filmowy w Olsztynku, a dokładnie filmy tam zaprezentowane (zrealizowane przez młodzież w naszym regionie) stanowią inspirujący materiał do przeprowadzenia głębszej refleksji nad „przestrzenią” młodego człowieka.

Co mówią badania ?

Postanowiłam odnieść je do ciekawych badań na temat wartości, które w latach 2010 - 2011 wśród młodzieży licealnej z kilku województw przeprowadziła prof. Małgorzata Karwadowska. Ich wyniki zastanowiły mnie. Uczniom przedstawiono listę 55 nazw wartości, wśród których znalazły się pojęcia należące do różnych kategorii, między innymi: estetyczne, moralne, obyczajowe, witalne, materialne itp., z prośbą o wybór, a następnie hierarchizację 10 najbardziej przez nich cenionych, o które warto w życiu szczególnie zabiegać. Młodzież mogła dopisać własne, nieistniejące na liście. Oto zadeklarowane odpowiedzi: 1. rodzina; 2. miłość; 3. przyjaźń; 4. zdrowie; 5. szczęście; 6. Bóg; 7. poczucie humoru; 8. inteligencja, wolność; 9. mądrość, szczerść; 10. szacunek ludzki. Co ciekawe, za pierwszą dziesiątką znalazły się kolejno: bezpieczeństwo, majątek, wykształcenie, honor, uczciwość, godność, ojczyzna, kariera, piękno, seks, braterstwo, wiara religijna, niepodległość, sława, zgoda, solidarność czy bohaterstwo. Najczęściej wybraną przez licealistów wartością była rodzina (86,67%). Fakt ten może budzić nie tylko zastanowienie, ale i zdziwienie, jeśli weźmiemy pod uwagę rozważane dziś szeroko problemy, takie jak kryzys współczesnej



rodziny czy konflikt pokoleń. Okazuje się, że choć młodzi ludzie łatwo akceptują nowy styl życia i jego właściwości, jak: materializm, hedonizm czy konsumpcjonizm, to ważniejsze jest dla nich skupienie na życiu prywatnym.

Niepokojące, że na dalekim miejscu znalazło się wykształcenie. Odległe pozycje zajęły także takie wartości, jak: sukces, kariera czy luksus. Wyniki te stoją w wyraźnej sprzeczności z ustaleniami naukowców, że to właśnie konsumpcjonizm, materializm i pogoń za przyjemnościami znamionują styl życia młodych ludzi. Ponadto potwierdziły one również to, co można zaobserwować w codziennej praktyce edukacyjnej – młodzi ludzie są już zniechęceni do wielkich słów, jak niepodległość czy solidarność i przestają wierzyć w ich prawdziwość. Nawet tak „sztandarowe” wartości jak honor, ojczyzna, godność czy patriotyzm uległy przedefini-

waniu. Na ten stan rzeczy wpłynęła na pewno globalizacja - dewaluacji, banalizacji uległy narodowe symbole i wartości.

A w filmach ?

Świat prezentowany w filmach naszej młodzieży odnosi się do powyższych sfer życia: badania i projekty młodzieży dowodzą, że na przestrzeni kilkudziesięciu lat nie uległa zmianie hierarchia wartości uznawanych przez młodzież za najważniejsze, a ich fundament stanowią: rodzina, miłość, przyjaźń i szczęście, czyli odnoszące się do życia prywatnego, najbliższego otoczenia. Wychodząc z założenia, że człowiek funkcjonuje w dwóch sferach: prywatnej i publicznej, można stwierdzić, że dla współczesnej młodzieży ważniejsza jest ta pierwsza, chociaż aktywność społeczna nie jest jej obca, co potwierdziły filmy dokumentujące ich działania (*Moja przygoda z harcerstwem* – gimnazjum z Lubawy, *Szkoła Młodzieżowych Liderów* – SEN w Olsztynku). Mimo że obraz świata wylaniający się z niektórych filmów, wydawać się może negatywny, wręcz ponury, to trudno traktować takie spojrzenie jako zarzut, jest ono dowodem na krytycyzm młodego człowieka, jego niezgodę na otaczającą go rzeczywistość. Mamy tu ironię, katastrofizm, humor. Tak więc,

z jednej strony zabawnie przedstawiona najbliższa młodzieży przestrzeń: dom w *Poranku świra* Emilii Pikory z Olsztyna oraz szkoła w *Mojej przestrzeni* Jakuba Makowskiego, a także dom w dokumencie *Nasz dom* Łukasza Kaczmarczyka z Gryźlin, z drugiej – trudne tematy: *Bolesna rzeczywistość* P. Leszczyńskiej i A. Wierzbickiej, *Osamotniona* K. Cudzewskiej i koleżanek (ZS Olsztynek), *Dwa światy* S. Fiszer i koleżanek (ZS Olsztynek), *Ostatnia podróż* K. Marchlewskiej i koleżanek (animacja ZS); z jednej strony bajeczny obrazek z wakacji w *Feel the summer* A. Sławińskiej ze Szczytna, z drugiej – katastroficzna wizja świata w *Ostatnim Bastionie* M. Zglinickiego, M. Herdy i P. Janowskiego z Olsztyńska, w animacji *Potwór z bagien* Dalii Kominek. Wymiar edukacyjny ma ekologiczna etiuda podopiecznych Warsztatów Terapii Zajęciowej w *R jak recykling*. Swoje projekty filmowe zrealizowało ponad 40 osób, ich zaangażowanie świadczy o tym, że film daje im doskonałe narzędzia do prezentowania swojej przestrzeni w sposób jak najbardziej kreatywny i wiarygodny. Wierzę, że młodzież była szczerza w swych filmowych deklaracjach, bo już krytyczna ocena rzeczywistości może stanowić podstawę własnego systemu wartości.

Magdalena Rudnicka

MŁODZI MAJĄ GŁOS

Granice mojego języka oznaczają granice mojego świata (L. Wittgenstein)

Ten popularny cytat austriackiego filozofa oddaje główną myśl przedsięwzięcia, które udało się już po raz kolejny zrealizować na terenie naszej szkoły. Wszyscy zdajemy sobie sprawę, że we współczesnym świecie nauka języków obcych ma kluczowe znaczenie. Jednakże, nie tak łatwo do tej myśli przekonać młodych adeptów, dla których nauka języka często kojarzy się z milionem słówek i zasad gramatycznych, które należy wyręć w pamięci. W ubiegłym roku udało się zainicjować spotkanie z grupą wspaniałych ludzi, którzy pokazali uczniom, jak ważna jest komunikacja, jak wiele ciekawych rzeczy kryją inne kultury. W tym roku znów Amerykanie pojawili się w progach gimnazjum i zostali przyjęci z uśmiechem i dobrym słowem w języku angielskim. Szczegółową relację przygotowali uczniowie, którzy brali udział w spotkaniu, jak również przez cały dzień pełnili pieczę nad naszymi gośćmi.

Opiekun projektu Małgorzata Zapadka

15 października do Gimnazjum im. Noblistów Polskich zawitali goście zza oceanu - z Ameryki. Była to dość liczna - siedmiuosobowa grupa. Spotkanie zorganizowała i poprowadziła pani Małgorzata Zapadka. Była to już kolejna wizyta amerykańskich gości w naszej szkole. Część osób po raz pierwszy widziała naszą placówkę w ubiegłym roku. Po raz drugi odwiedził nas pastor Eric wraz z sympatycz-

nym synkiem - Adrieniem. Ponownie przyjechał również Chuck - emerytowany żołnierz, który w ubiegłym roku ze szczerym zainteresowaniem przyglądał się pamiątkom z obozu jenieckiego Stalag IB. Nasi „starzy” znajomi stwierdzili, iż bardzo przyjemnie wspominają poprzednią wizytę. Pojawiło się również kilka nowych twarzy. Byliśmy bardzo ciekawi, co przygotowali dla nas w tym roku.



Jeszcze przed przyjazdem gości wszystkich zżerała trema. Czekał nas prawdziwy test umiejętności językowych. Szczególne słowa uznania kierujemy do Oli Sovy i Piotra Krasowskiego, którzy przygotowali mowę powitalną. Była utrzymana w żartobliwym tonie i zdecydowanie rozluźniła początkową nerwowość.

Po krótkim powitaniu poczęstowaliśmy przybyszów z za Wielkiej Wody domowymi wypiekami przygotowanymi przez uczniów i rodziców z klasy 1A. Następnie oprowadziliśmy ich po naszej pięknej szkole. Gościom szczególnie podobała się świetnie wyposażona sala gimnastyczna. Kolejnym punktem wizyty były warsztaty kulturowo-językowe. Amerykanie przygotowali różnorodne multimedialne prezentacje i rekwizyty. Na warsztatach pojawili się nie tylko gimnazjaliści, ale również zaproszeni przez nas uczniowie ze szkoły podstawowej pod opieką pana Andrzeja Grochowalskiego.

Na wstępie zaprezentował się Adrien, chłopiec opowiedział nam o swoim ukochanym sporcie - baseballu. Każdy słuchał uważnie, ponieważ można było tu zdobyć nagrody w postaci piłek baseballowych. Ochojnicy mogli zmierzyć się z tatą chłopca i poćwiczyć rzuty miotacza.

Pastor Eric opowiedział o zwyczajach, tradycyjnych potrawach i historii na temat celebrowania święta Halloween i Thanksgiving Day (Święta Dziękczynienia). Tym razem na uważnych słuchaczy czekał arcytrudny quiz.

Kolejne prezentacje dotyczyły stanu Oklahoma i miasta Tulsa, z którego pochodzą nasi goście. Poznaliśmy historię Indian z tego stanu, mogliśmy obejrzeć groty strzał indiańskich, lalki i pióropusz szczepu, z którego pochodziła

jedna z Amerykanek. Poznaliśmy również klimat panujący na terenie tego stanu i wiążące się z nim zagrożenia, czyli tornada i trzęsienia ziemi.

Na koniec Becky przybliżyła nam bożonarodzeniowe zwyczaje. Opowiedziała o pieczeniu świątecznych ciasteczek i wysyłaniu ręcznie przygotowywanych kartek świątecznych. Zaznaczyła, że są to niezwykle ważne święta w ich tradycji. Rozmawialiśmy wspólnie na temat różnic i podobieństw w celebrowaniu Bożego Narodzenia w Polsce i USA.

Następnie ugościliśmy naszych przybyszów tradycyjnymi potrawami kuchni polskiej. Rozmawialiśmy o wielu sprawach, między innymi o stereotypowym postrzeganiu Polaków i Amerykanów. Nauczylismy się także amerykańskiego łamańca językowego:

How much wood would a woodchuck chuck, if a woodchuck could chuck wood?

As much wood as a woodchuck would, if a woodchuck could chuck wood.

W dosłownym tłumaczeniu:

Ile drzew mógłby ściąć świstak, jeśli świstak mógłby ścinać drzewa?

Tyle drzew, ile chciałby świstak, jeśli świstak mógłby ścinać drzewa.

Po dniu pełnym wrażeń nadszedł czas pożegnania się z sympatycznymi gośćmi. Rozstaliśmy się z nadzieją i zapewnieniami z obu stron, że spotkamy się w naszej szkole znów za rok.

Bartłomiej Moroz,
Łukasz Bondaruk,
Piotr Krasowski,
kl. 1A

Reklama

INTERNET RADIOWY

Sieć komputerowa LANTEC oferuje:
szybki i nieograniczony dostęp do szerokopasmowego internetu

Pasmo	Prędkość maksymalna	Średnia prędkość w dniach roboczych w godzinach 16 ⁰⁰ -23 ⁰⁰	Opłata miesięczna
3 Mb/s	6 Mb/s	3 Mb/s	15,00 zł brutto*
6 Mb/s	12 Mb/s	6 Mb/s	30,00 zł brutto
10 Mb/s	20 Mb/s	10 Mb/s	38,00 zł brutto
15 Mb/s	30 Mb/s	15 Mb/s	45,00 zł brutto
25 Mb/s	50 Mb/s	25 Mb/s	50,00 zł brutto
35 Mb/s	70 Mb/s	35 Mb/s	60,00 zł brutto
50 Mb/s	100 Mb/s	50 Mb/s	70,00 zł brutto

Wykonanie instalacji odbiorczej, użyczenie sprzętu, aktywacja, pierwsza konfiguracja komputera - 70 zł brutto

* cena instalacji podłączenia internetu o tej prędkości ustalana jest indywidualnie w zależności od lokalizacji.

ISPS LANTEC Jerzy Tytż
11-015 Olsztynek
ul. Lipowa 3

Tel. /89/ 519 28 78
Kom. 694 337 009
e-mail: tytzipiotr@poczta.onet.pl

Cz. II „Z DOBREGO DOMU...”

PANI ELEONORA DANUTA (w praktyce używała tylko drugiego imienia):

Moje szczęśliwe dzieciństwo upłynęło na Pomorzu, w okolicach Świecia nad Wisłą, gdzie rodzice posiadali duży majątek ziemski. Po wojnie został w całości upaństwowiony. Urodziłam się jednak w samym Świeciu 17 grudnia 1925 roku jako najmłodsza z trzech sióstr Kubeczak. Mama również pochodziła z rodziny szlacheckiej, dobrze wykształconej. Jej dwaj bracia, a moi wujkowie, byli księżmi katolickimi. Jeden z nich, kanonik, został zamordowany przez Niemców zaraz na początku II wojny światowej, drugi natomiast, Nikodem Partyka, długo pracował jako proboszcz w parafii w Grudziądzu. Ojciec mój brał udział w powstaniu wielkopolskim w 1918 roku. Wiem, że walczył na stanowiskach dowódcy, ale nie pamiętam już, na jakim szczeblu w strukturze wojskowej.

Byłam więc panią „z dobrego domu”. Wyrastałam w pogodnej i bardzo kulturalnej atmosferze. W rodzinie zasady *vivre* wyznaczały rytm dnia codziennego. Zostaje to



Ojciec p. Danuty Franciszek (w środku dolnego rzędu) jako komendant oddziału w powstaniu wielkopolskim (1919 r.)

w człowieku na całe życie. Wcześniej nauczyłam się grać na pianinie/fortepianie/, co później przydawało się na przeróżnych spotkaniach towarzyskich (oczywiście, gdy był instrument). Zawsze byłam człowiekiem pozytywnie patrzącym na świat, lubiłam ludzi, spotkania, tańce, ale wychowano mnie wg zasady „najpierw obowiązki, później przyjemności”, której starałam się być wierna przez całe życie, chociaż może z różnym skutkiem.

Podstawową edukację odebrałam w domu, ale do szkoły średniej trzeba było już wyjechać do Grudziądza.

Na szczęście mieliśmy tam ładne mieszkanie, więc nie musiałam wynajmować stancji. Właśnie w liceum poznałam Zdzisława Pietkiewicza, mojego przyszłego męża. Rzeczywiście, oboje byliśmy najwyżsi w klasie i może dlatego szybko zwróciliśmy na siebie uwagę. Bardzo lubiliśmy ze sobą przebywać, razem uczyć się. Życie pokazało, że początkowa fascynacja stała się fundamentem związku, w którym trwamy do dziś, a to już ponad 67 lat!

Po maturze dostałam się do Akademii Handlowej w Poznaniu, w której nauka trwała trzy lata. Mieszkałam

na stacji u pewnej pani, która miała trzech dorosłych synów. Wracałam po zajęciach do domu i często było bardzo wesoło, ponieważ chłopcy ci uwielbiali dobrą zabawę – śpiew, tańce. Wtedy właśnie mogłam wykorzystać swoje umiejętności muzyczne. Wszystko odbywało się jednak w granicach rozsądku. Miałam przecież wtedy już narzeczonego i planowaliśmy wspólne życie. Po ukończeniu studiów przenieśliśmy się do Wrocławia i zamieszkaliśmy razem. Urodziłam pierwszą córkę Grażynę, która później ukończyła wydział chemiczny na Politechnice Warszawskiej i pracowała w zawodzie przez wszystkie lata dorosłego życia. Nadal mieszka w Warszawie. Wysłała za mąż, ma córkę i syna, którzy już założyli własne rodziny, mają dzieci. Dzięki nim mamy trzy prawnuczki i jednego prawnuka. Druga córka Alina skończyła ochronę środowiska w Gdańsku, ale obecnie również mieszka w Warszawie. Jej dwaj dorośli synowie nie mają jeszcze swoich rodzin. Najmłodsza Dzikka chwilowo się nami opiekuje, ale pewnie niedługo znów wyruszy do Nicei. Na szczęście jej syn Olivier zakochany jest w Polsce, w Warmii i Mazurach i chętnie do nas przyjeżdża. Pozostali odwiedzają nas rzadziej, mają swoje sprawy i są zajęci.

Gdy zamieszkaliśmy w Olsztynku, przez wiele lat nie pracowałam zawodowo. Zajęłam się wychowaniem córek. Do pomocy mieliśmy panią, która zajmowała się kuchnią, sprzątaniami, praniem. Nie znaczy to jednak, że ja byłam całkowicie wolna od tych obowiązków. Prowadziliśmy dość bujne życie towarzyskie. W naszym domu odbywały się przyjęcia dla przyjaciół, ale wtedy ludzie w ogóle się więcej spotykali. My lubiliśmy też wyjść na różne zabawy, np. karnawałowe czy sylwestrowe. Oboje z mężem chętnie tańczyliśmy razem, a był świetnym tancerzem. Zawsze miał dużo fantazji i poczucia humoru. Wszędzie natychmiast stawał się duszą towa-



Na podstawie wywiadu z Danutą i Zdzisławem Pietkiewiczami opracowała Henryka Żebrowska



Mama Otylia z domu Partyka - matka p. Danusi Pietkiewicz jako panią (Świecie nad Wisłą I wojna światowa)



Franciszek Kubeczak (ojciec p. Danusi), powstańca wielkopolski

rzystwa, zabawiał, rozśmieszał. Było to jednak tak dawno temu...

Kiedy dzieci były już większe, podjęłam pracę w księgowości Przychodni Zdrowia w Olsztynku. Lubiałam też pracę i ludzi – współpracowników. To były dobre czasy, które skończyły się wraz z przejściem na emeryturę.

c.d. w następnym numerze



Danusia Kubeczak (Pietkiewicz) jako uczennica I klasy szkoły powszechnej w Grudziądzu (1932 r.)



Rodzice p. Danusi Pietkiewicz (Grudziąć, koniec lat 40-tych XX wieku)

DEZINFORMACJE OLSZTYNECKIE

Drut kolczasty wokół mauzoleum

Stulecie wybuchu I wojny światowej to dla Olsztyńka wyjątkowo ważny moment w historii. Tutaj rozegrała się bowiem słynna bitwa pod Tannenbergiem, w czasie której miasteczko zostało bardzo poważnie zniszczone. Nieopodal zbudowano natomiast pomnik bitewny przekształcony następnie w mauzoleum Hindenburga.

Batalia budzi ogromne zainteresowanie, a w jej stulecie władze spodziewają się wręcz najazdu turystów. - Dlatego postanowiliśmy zawczasu zapobiec wizytom nieproszonych gości w miejscu gdzie stało mauzoleum, będące jednocześnie symbolem militarystyki niemieckiej - wyjaśnia Aldona Paluch, rzeczniczka burmistrza. - Wspólnie z przedstawicielami zasłużonych organizacji podjęliśmy decyzję o ogrodzeniu tego terenu siatką i drutem kolczastym. Mamy nadzieję, że zapobiegnie to incydentom, bo mieliśmy sygnały, że niektórzy zamierzają nie tylko miejsce to odwiedzić, ale nawet złożyć kwiaty na mogiłach spoczywających tam żołnierzy.

Z decyzji zadowoleni są przedstawiciele Związku Nauczycieli Historii Polski Ludowej w Olsztynku. - Mamy nadzieję, że ruch turystyczny skupi się na wartościowych elementach naszej kultury, takich jak skansen, fontanna, czy dom Mrongowiusza - mówi Alina Jeżdżicka, prezes organizacji. - Zwycięstwo żywołu germańskiego nad Słowianami to nie jest okazja do świętowania i wspomniania, dlatego nie potrzeba nam tu tłumów gości. Na wszelki wypadek, na czas obchodów zasłonimy także siatką maskującą lwa tannenberskiego

przed ratuszem i ustawimy zakazy wstępu w okolicach dawnego mauzoleum. Mamy nadzieję, że głodni sensacji turyści pojadą gdzie indziej.

Więcej ciepła dla małżonków

Niepokojąco spadła w ostatnim czasie liczba udzielanych w olsztyńskiej parafii ślubów. Jesienią i zimą taka uroczystość to prawdziwy wyjątek, który zdarza się raz na wiele tygodni.

Rada parafialna podjęła działania w celu wyjaśnienia tej zagadkowej sprawy. - Zrobiliśmy ankietę wśród młodych par, która jasno pokazała dlaczego decydują się zawierać związek małżeński poza Olsztyńkiem. Powód okazał się prozaiczny. Okazało się, że młodzi skarżyli się na przejmujący chłód panujący w naszym kościele - mówi Grażyna Klęczek, szefowa rady.

Potwierdzają to nowożeńcy, których zapytaliśmy o opinię. - Zmarzłam, choć miałam włożone trzy pary wełnianych majtek i bieliznę termoizolacyjną. Ręce tak mi skostniały, że nie byłam nawet w stanie założyć obrączki na palec męża - skarży się Sabina Oziębło - Mój małżonek początkowo radził sobie lepiej, gdyż miał przy sobie piersiówkę z rozgrzewającą go nalewką. Niestety, napitek sprawił, że w decydującym momencie nie był w stanie powiedzieć słowa „tak”.

Ostatecznie uroczystość trzeba było ponowić w sąsiedniej parafii. - Mało brakowało a mąż nie zgodziłby się na powtórkę, bo w oko wpadła mu moja świadkowa - denerwuje się pani Sabina.

Teraz kłopotu już nie będzie. - Specjalnie z

myślą o nowożeńcach kupiona zostanie ogrzewana kabina z siedziskami. System komputerowy będzie utrzymywał w niej stałą temperaturę 22 stopni Celsjusza - wyjaśnia szefowa rady parafialnej. Debiut nowego nabytku nastąpi jeszcze w grudniu.

Zamiast muzeum mieszkanie dla burmistrzów

Władze miasta podjęły właśnie decyzję o zmianie przeznaczenia remontowanych poddaszy ratusza. Początkowo miało tam się mieścić muzeum miejskie. Szybko jednak okazało się, że ludzie nie chcą oddawać pamiątek, które mogłyby stanowić ekspozycje, więc nie byłoby z czego zrobić wystawy. - Postanowiliśmy więc poszukać innej funkcji dla tych pomieszczeń i najlepszą okazało się stworzenie tam mieszkania służbowego dla władz miejskich - mówi Aldona Paluch, rzeczniczka ratusza. - Burmistrz i jego zastępca pracują praktycznie 24 godziny na dobę, a dzięki takiemu rozwiązaniu będą mogli o każdej porze dnia i nocy nadzorować działania urzędu.

Na dodatek inwestycja ma uzasadnienie historyczne, bo przed wojną tam właśnie mieściły się pokoje mieszkalne burmistrza. Będzie to zatem nawiązanie do starej tradycji.

Mieszkanie zostanie wyposażone w antyczne meble i wyposażenie. - Jestem przekonany, że takie rozwiązanie przyniesie miastu o wiele większe korzyści niż muzeum - mówi Andrzej Pomór, szef działu rozwoju gminy. - Dzięki temu władze godnie będą mogły przyjmować gości i urządzić na miejscu spotkania, nie tylko o oficjalnym charakterze.

Reklama

CZĘŚCI DO SAMOCHODÓW OSOBOWYCH I CIĘŻAROWYCH



PEŁNY ASORTYMENT

m.in.:

- filtry oleju, paliwa i powietrza
- alternatory i rozruszniki
- paski rozrządu i klinowe
- benzyna i olej napędowy

realizacja zamówień w ciągu 1 dnia

WIELOLETNIE DOŚWIADCZENIE W BRANŻY MOTORYZACYJNEJ

STACJA PALIW K. Gąsiorowski
11-015 Olsztynek, ul. Jagiełły 5 B, tel. 89 519 39 39



Jesienne rozważania

Jesienne wieczory sprzyjają rozważaniom, nie tylko nad sensem życia i przemijania, ale także nad innymi ważnymi kwestiami egzystencjalnymi. Na szczęście nie daliśmy wydrzeć sobie tradycji 1-listopadowej. Pomimo wdzierania się dziwacznych potworków i straszdeł, na początku listopada przeważa, dzięki Bogu, poważna zaduma na cmentarzach...

Jeszcze nie tak dawno staliśmy nad grobami tych, którzy odeszli, a już z witryn niektórych sklepów spoglądają na nas wesoło Mikołaje, migoczą kolorowe światełka, ożywa cały ten zgiełk, który nazywa się przedświąteczno-bożonarodzeniowym biznesem. Cóż, pewnie to trochę za wcześnie. Ale taki jest współczesny świat – bardzo zmienny i dynamiczny, jak samonapędzający się mechanizm, którego już nikt nie jest w stanie powstrzymać.

Z tym jesiennym nastrojem doskonale współbrzmiały słowa piosenki „Jesienna zaduma” Elżbiety Adamiak - artystki, którą niedawno mieliśmy okazję gościć w Olsztynku. W tym nurcie refleksji i zadumy pozostaje z pewnością kolejny występ, tym razem Grażyny Łobaszewskiej. Pamiętajmy, że ta piosenkarka uchodziła swego czasu za najlepszy głos żeński w polskiej piosence. W czasach, kiedy nie było „ambitnych programów”, w stylu „Must be the music”, czy innych tego typu wątpliwych wylęgarni słabych talentów, cenił się przede wszystkim wokół i osobowość artystyczną, a nie żenujące oceny marnych celebrytów...

Ale zostawmy ten wątek – naprawdę warto wsłuchać się w dobry głos artystki, która znakomicie radzi sobie z różnymi gatunkami muzycznymi, w tym także z najbardziej wymagającym - jazzem. Występ 24 listopada w Gimnazjum im. Noblistów Polskich z pewnością będzie wielkim wydarzeniem artystycznym.

Ale, jak mówi stare (a może całkiem młode) powiedzenie, „nie samą muzyką człowiek żyje”. Jest kilka kwestii, na które chciałbym zwrócić uwagę Szanownych Czytelników w przeddzień zimy. To przede wszystkim troska o bezpieczeństwo naszej rodziny, w tym także nasze własne. Jak co roku, przypominamy o dobrym przygotowaniu się do tej trudnej pory roku. Przede wszystkim zadajmy o dobry stan przewodów kominowych. Tu z pewnością potrzebna jest wizyta kominiarza. Wydatek kilkudziesięciu złotych jest niewielkim obciążeniem w porównaniu z korzyściami jakie daje profesjonalny przegląd przewodów kominowych.

Pamiętajmy, że w razie (czego oczywiście nie życzę nikomu) pożaru firmy ubezpieczeniowe pytają w pierwszej kolejności o potwierdzenie wykonania przeglądu przewodów kominowych przez wyspecjalizowaną firmę. Przegląd przewodów wentylacyjnych w spółdzielniach, wspólnotach mieszkaniowych, itp. to obowiązek, który także

powinien być spełniony. To nie jest żadna łaska, ale przypominam – obowiązek! Tu nie wystarczy potwierdzenie w postaci podpisu. W imię własnego interesu powinniśmy zadbać, aby przegląd odbywał się w sposób rzeczowy i fachowy, a nie tylko „na papierze”!

To bardzo ważna kwestia, ponieważ, jak wiemy, czad (tlenek węgla) jest groźnym bezwonnym gazem, który zabija w ciągu kilku minut. Przy całym dobrodziejstwie jaki daje gaz ziemny jest także jego ciemna strona, w postaci czadu, czy w jeszcze groźniejszej formie - wybuchu (przykład ofiar i strat materialnych jakie miały miejsce w Wielkopolsce).

Kolejna sprawa to – opony zimowe do samochodów. Dostępne są w różnych serwisach, ale także coraz częściej w marketach. Droga hamowania samochodu zaopatrzonego w zimowe opony jest znacznie krótsza. Wynika to z innego rodzaju mieszanki gumowej zastosowanej do produkcji bieżnika. Użytkownicy ruchu drogowego to również pieszy i rowerzyści. Każdy pieszy (nie tylko dziecko) powinien zaopatrzyć się w elementy odblaskowe, podobnie rowerzysta. Malutkie, czerwone światełko z tyłu roweru może nie wystarczyć. Kamizelka odblaskowa jest doskonałym przykładem zastosowania najprostszych, jednocześnie skutecznych środków znacznie zwiększających bezpieczeństwo. Naturalnie, każdy rowerzysta powinien mieć sprawne oświetlenie z przodu i z tyłu roweru, także kask ochronny powinien być podstawowym wyposażeniem.

Proponuję zastosować także inne drobne i niedrogie elementy odblaskowe, które mogą uratować życie. Proszę zwrócić uwagę jaka jest widoczność kierowcy pojazdu w czasie jazdy w mgle lub o zmierzchu, w czasie opadów deszczu, czy śniegu? Ciemne ubranie pieszego jest praktycznie niewidoczne dla kierowcy samochodu. Inną kwestią jest to, że nie wszystkie latarnie świecą tam, gdzie powinny świecić... Zatem i ten element powinien zwrócić uwagę Szanownych Czytelników. Interwencja w odpowiednich służbach jest tu jak najbardziej postawą społeczną.

Apeluję przede wszystkim o wyobraźnię, rozważę oraz troskę o bezpieczeństwo, a wówczas będziemy mieć poczucie dobrze spełnionego obowiązku i solidnego przygotowania się do zimy. **Oby do wiosny!**

Z. Puszczewicz

Z historii Muzeum...

Nowe czasy, nowe wyzwania (Lata 2008 – 2013)

Ostatnich sześć lat w historii muzeum to dalsza jego rozbudowa i rozwój. To również

czas dostosowywania się do funkcjonowania w nowych warunkach ekonomiczno-społecznych, przekształcania muzeum w nowoczesną, rozpoznawalną w świadomości społeczeństw lokalnych i turystów placówkę oraz utrwalania jej marki. Służyły temu liczne działania w zakresie zwiększenia promocji, uaktywnienia działalności naukowo-badawczej i wydawniczej oraz położenie większego nacisku na wartość merytoryczną organizowanych imprez plenerowych, których celem powinno być przede wszystkim upowszechnianie wiedzy o dziedzictwie kulturowym regionów Warmii, Mazur i Powiśla. Zwrócono również uwagę na współpracę z samorządami lokalnymi, regionalnymi i ogólnopolskimi instytucjami kultury, muzeami oraz innymi placówkami naukowo-badawczymi i stowarzyszeniami o podobnych celach i zadaniach w kraju i za granicą.

W związku z tym, w latach 2008 – 2013 zwiększył się zespół pracowników merytorycznych. Zatrudniono specjalistów z zakresu etnologii i antropologii kulturowej, historii, zootechniki oraz promocji. Nastąpiła również zmiana na stanowisku dyrektora. Od lutego 2011 roku funkcję tę

pełni autorka niniejszego artykułu.

W roku 2008 na terenie parku etnograficznego znajdowały się 64 obiekty małej i dużej architektury. W ciągu następnych lat ekspozycja muzeum w nowoczesną, rozpoznawalną w świadomości społeczeństw lokalnych i turystów placówkę oraz utrwalania jej marki. Służyły temu liczne działania w zakresie zwiększenia promocji, uaktywnienia działalności naukowo-badawczej i wydawniczej oraz położenie większego nacisku na wartość merytoryczną organizowanych imprez plenerowych, których celem powinno być przede wszystkim upowszechnianie wiedzy o dziedzictwie kulturowym regionów Warmii, Mazur i Powiśla. Zwrócono również uwagę na współpracę z samorządami lokalnymi, regionalnymi i ogólnopolskimi instytucjami kultury, muzeami oraz innymi placówkami naukowo-badawczymi i stowarzyszeniami o podobnych celach i zadaniach w kraju i za granicą.

W związku z tym, w latach 2008 – 2013 zwiększył się zespół pracowników merytorycznych. Zatrudniono specjalistów z zakresu etnologii i antropologii kulturowej, historii, zootechniki oraz promocji. Nastąpiła również zmiana na stanowisku dyrektora. Od lutego 2011 roku funkcję tę



Olsztynek, remont chałupy z Bartężka, 2011 r.,
/fot. Archiwum MBL- PE

100 lat**Muzeum Budownictwa Ludowego
w Olsztynku****OLSZTYNEK**

Grafika: Małgorzata Korolko

We wspomnianym okresie wykonano wiele prac remontowo-konserwatorskich. Najważniejsze to: remont kapitalny chałupy z Bartężką (2012), remont części średniowiecznych murów obronnych należących do muzeum w staromiejskiej zabudowie Olsztynka (2009) oraz konserwacja i uruchomienie oryginalnego wiatraka typu «koźlak» z Wodzian (2010-2011). Wiatrak po przywróceniu do życia został, zgodnie z tradycją, ochrzczony. Otrzymał imię Janek. W ten sposób uhonorowany został sprawujący nadzór merytoryczny nad konserwacją prof. Jan Święch, etnograf, znawca młynów wietrznych, obecnie dziekan Wydziału Historycznego Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

Jedną z większych inwestycji, realizowaną w ostatnich latach w ramach poprawy infrastruktury muzeum, jest budowa kompleksu parkingowego. Do chwili obecnej oddano do użytku ponad cztery tysiące metrów kwadratowych nawierzchni brukowanej z ok. 80 miejscami postojowymi dla samochodów osobowych i autobusów. Oprócz parkingu w kompleksie powstanie również budynek obsługi ruchu turystycznego.

W latach 2008 – 2013 zbiory wzbogaciły się o 776 muzealiów ruchomych. Do najciekawszych nabytków należą: kolekcja pojemników i naczyń dębanych oraz klepkowych, sortownik do ziemniaków, młynek do śruty, patefon, łódź drewniana oraz inkubator do wylęgania drobiu, kolekcja przedmiotów związanych z wychowaniem dzieci (higieną, zabawą i nauką), zarówno dawnych, jak i współczesnych, kolekcja mebli z lat 30. XX wieku

i współczesnych rzeźb – postaci świętych i diabłów, drewniana lodówka z lat 30. XX wieku, XIX-wieczna fisharmonia, toga pastora oraz inne obiekty do wyposażenia ekspozycji „Plebania ewangelicka”.

Stale powiększają się zbiory biblioteki. W ostatnich latach w drodze zakupu i wymiany oraz jako dary pozyskano ponad 900 woluminów.

W Salonie wystawowym, obiektach i plenerach parku etnograficznego oraz poza siedzibą muzeum w latach 2008-2013 zorganizowanych zostało 50 wystaw czasowych. Były to wystawy etnograficzne, historyczne, malarskie, przyrodnicze, rzeźbiarskie i inne. Przygotowywane były głównie przez pracowników muzeum, wolontariuszy i stażystów, a także we współpracy z innymi muzeami, instytucjami i stowarzyszeniami. Do najciekawszych wystaw etnograficznych należą: „Magia chleba naszego powszedniego”, „Jarmarkowe klimaty”, „Świat dziecka”. „Stare i nowe zabawki ludowe”, „Dłutem i pędzlem wyczarowany świat Stanisława Kowalczyka”. Bardzo dużym zainteresowaniem cieszyły się również ekspozycje stołów wigilijnych i wielkanocnych przygotowywanych kilkakrotnie w Salonie Wystawowym MBL w Olsztynku, Galerii Rynek oraz Domu Gazety Olsztyńskiej w Olsztynie. Niezmiernie ważnymi wystawami były ekspozycje na temat historii naszego muzeum, zarówno „Historia Ostpreussisches Heimatmuseum w Królewcu w latach 1909 – 1945, dzisiejszego Muzeum Budownictwa Ludowego – Parku Etnograficznego w Olsztynku”, opo-

wiadająca o najstarszej przedwojennej historii, jak i „Historia Muzeum” w różnych odsłonach, podsumowująca 100-letnią jego działalność. Na wystawach prezentowaliśmy prace lokalnych i regionalnych twórców, m. in. Barbary Hulanickiej, Józefa Borysa, Cezarego Długowskiego, Marka Świąteckiego. Zajmowaliśmy się również zabytkami techniki organizując wystawy: „Śladami Don Kichota, czyli wiatraki w krajobrazie Warmii i Mazur”, „Młyny Warmii i Mazur – wczoraj i dziś”, „Gorzelnie w historii i kulturze Mazur Zachodnich”, „Ginące w krajobrazie”.

Do 2007 roku udostępniano zwiedzającym osiemnaście wnętrz w budynkach mieszkalnych, gospodarczych, przemysłowych i sakralnych, zgodnie z funkcją, jaką pełniły w przeszłości. W 2008, w celu podniesienia atrakcyjności dotychczasowych ekspozycji w parku etnograficznym, we wnętrzach dziewięciu obiektów zorganizowano nowe wystawy lub uzupełniono już istniejące. W 2011 roku, podczas prac remontowych prowadzonych przy wiatraku z Wodzian zrekonstruowano w jego wnętrzu elementy charakterystyczne dla wyposażenia wiatraka z XVIII wieku. Ostatnią nową wystawą stała jest „Plebania ewangelicka” udostępniona do zwiedzania w 2013 roku w chałupie z Bartężką.

Do oferty lekcji muzealnych wprowadzono nowe tematy, takie jak malowanie na szkle, warsztaty garncarskie, „Wycinanka polska”, „Modelowa lekcja architektury

regionalnej” czy „Tajemnica wiejskiej okiennicy”. W ostatnich latach z zajęć muzealnych korzysta rocznie około czterech tysięcy dzieci, młodzieży i osób dorosłych.

Zwiększyła się ilość imprez odbywających się w parku etnograficznym. Do kalendarza imprez na stałe wpisały się Targi Chłopskie, Regionalne Święto Ziół, Tajemnice ciesiołki, Jarmark sztuki nie tylko ludowej, Jarmarki Wielkanocny i Wigilijny, Skansen dzieciom, a także od 2011 roku Warmińsko-Mazurskie Dożynki Wojewódzkie. Muzeum bierze aktywny udział w Europejskich Dniach Dziedzictwa i Olsztyńskich Dniach Nauki i Sztuki (z imprezami takimi jak Fizyka na chłopski rozum, Jak to ze lmem było, Spotkania z dawną i niedawną przeszłością). Od dwóch lat przygotowujemy imprezę na Europejską Noc Muzeów. „Nocne wsi podglądanie” i „Nocne wsi straszenie” to wydarzenia, które na długo pozostaną w pamięci odwiedzających nas w tę wyjątkową noc gości.

Ewa Wrochna



Olsztyn, uroczyste otwarcie stodoły z Bramki, dyrektor Ewa Wrochna i członek Zarządu Województwa Warmińsko-Mazurskiego Anna Wasilewska, 2012 r., /fot. Archiwum MBL - PE



Olsztyn, pracownicy Muzeum podczas imprezy „Nocne wsi podglądanie”, 2012 r., /fot. Archiwum MBL - PE.

7 XI – Nasze kino Grunwald wprost „pękało w szwach”, powodem była uroczystość Święta Niepodległości, organizowana przez Zespół Szkół im. K.C. Mrongowiusza w Olsztynku.

9 XI – Miejski Dom Kultury pomógł w organizacji Turnieju Tenisa Stołowego w Mierkach (więcej na str. 21).

11 XI – Uroczystości z okazji Święta Niepodległości (więcej na str. 4)

11 XI – Dom Kultury w Olsztynku tradycyjnie uatrakcyjnił rozpoczęcie „Ogólnopolskiego Turnieju Koszykówki Dziewcząt i Chłopców Top Spin 2013”. Oprócz olsztyneckiego zespołu „Wariatki” wystąpiła Olsztyńska Szkoła Cheerleaderek „Soltare”

15 XI – Inauguracja XVII edycji Olsztyneckiej Ligi Futsalu. Miłośników piłki nożnej zapraszamy w każdy piątek od godz. 18.00 do hali sportowej Gimnazjum (aktualne wyniki, tabele i terminarz na stronie www.mdkolsztynek.pl).

15 XI – Mieliśmy przyjemność pomagać w organizacji pięknej uroczystości 20 – lecia Przedszkola Miejskiego w Olsztynku (więcej na str. 9).

17 XI – Nasza wokalistka Paulina Gilarska wzięła udział w Konkursie Piosenki Marka Grechuty w Morągu.



Koncert Grażyny Łobaszewskiej w olsztyneckim gimnazjum /fot. Karol Kijkowski

24 XI – Recitalem Grażyny Łobaszewskiej zakończyliśmy cykl koncertów z tzw. krainy łagodności. Niepowtarzalny głos, najbardziej „czarny” polski wokal według K. Ścierańskiego ujął z pewnością miłośników tego gatunku muzyki.

29 XI – Warsztaty perkusyjne w Witramowie - to kolejna już oferta, proponowana przez dom kultury dla świetlic wiejskich, następne zajęcia będą w Mańkach, Łutyńowie, a także w Przedszkolu Miejskim w Olsztynku.



Występ Olsztyneckiego Chóru Kameralnego podczas uroczystości z okazji Narodowego Święta Niepodległości /fot. Promocja Gminy

Fotorelacje z imprez na www.mdkolsztynek.pl
i [facebook/MiejskiDomKulturywOlsztynku](https://www.facebook.com/MiejskiDomKulturywOlsztynku)

Pani Justynie Dąbrowskiej

wyrazy głębokiego współczucia i żalu z powodu śmierci **Mamy**
składają: redakcja *ALBO*, grupa teatralna „12 lat + Vat”,
dyrektor oraz pracownicy Miejskiego Domu Kultury w Olsztynku

WKRÓTCE:

- 6 XII** Mikołajkowe Niespodzianki dla najmłodszych
- 15 XII** Olsztynecki Jarmark Wigilijny, 15 grudnia /niedziela/, godz. 10:30-16:30, Rynek Miasta
- 24 XII** Mikołaj do wynajęcia /zapisy w MDK/
- 31 XII** Powitanie Nowego Roku w Ryнку Miasta

WOSP 2014
zostań wolontariuszem

wielka orkiestra świątecznej pomocy

12 stycznia 2014
22. FINAŁ NA RATUNEK

NA ZAKUP SPECJALISTYCZNEGO SPRZĘTU DLA DZIECIEJEJ MEDYCZYNY RATUNKOWEJ I GODNEJ OPIEKI MEDYCZYNEJ SENIORÓW

chcesz zostać wolontariuszem?

- zgłoś się do Miejskiego Domu Kultury w Olsztynku, ul. Chopina 29, tel. 89 519 22 01/ i wypełnij ankietę *

TO WYRÓŻNIENIE ZOBOWIĄDUJE

Międzynarodowa Sieć Miast Dobrego Życia „CITTASLOW” przyjmując nowych członków do swojego elitarnego grona stawia im pewne wymagania, którym to kandydaci muszą sprostać, żeby przejść obowiązującą procedurę certyfikacyjną.

Olsztyńkowi, mającemu już doświadczenie na tym polu, powierzono zaszczytny mecenat nad całością kształtem przygotowań Barczewa - miasta dopiero ubiegającego się o członkostwo, dając nam tym samym niewątpliwą dowód uznania jako członkowi „CITTASLOW”.

Burmistrz zlecił to odpowiedzialnie i prestiżowe zadanie (czyż trafił w dziesiątkę) radnemu Andrzejowi Wojdzie, przewodniczącemu Komisji Spraw Społecznych w Radzie Miasta oraz Karolowi Kijkowskiemu, podinspektorowi w referacie oświaty kultury i rozwoju, a panowie ci wykazali się perfekcyjną znajomością tematu. Pomoc obu panów okazała się skuteczna - decyzją Komitetu Koordynującego „CITTASLOW” z dniem 19 listopada 2013 roku Barczewo przyjęte zostało do Międzynarodowej Sieci Miast Dobrego Życia, równocześnie z ubiegającym się o ten zaszczyt Dobrym Miastem. Nie możemy także zapominać, że Olszty-

nek został szczególnie wyróżniony powierzeniem mu organizacji „Festiwalu CITTASLOW 2013”. Wszystkie te fakty powinny zobowiązywać każdego mieszkańca do codziennej, nieustannej dbałości o dobry wizerunek naszego miasta, tak żebyśmy nie tylko spełniali wszystkie wymogi



członkostwa w Cittaslow, ale może nawet dla wielu innych miast były najlepszym przykładem dbałości. Zakład Oczyszczania Miasta jest do dyspozycji mieszkańców i każdą konieczność wywiezienia śmieci, poza obowiązującym harmonogra-

mem, należy do niego zgłaszać. Brudne, zaniedbane elewacje budynków powinny podlegać renowacji – tak jak między innymi zakładu handlowo- produkcyjnego przy ulicy Krzywej 8 - narożnik ulicy Chopina, naprzeciwko komendy policji, który jest niechlubnym przykładem zaniedbania, szczególnie na tle otaczających ją nowych i odnowionych budynków. Co należy uczciwie przyznać, firma mieszcząca się w tej rudercze poleca naprawdę dobre wyroby cukiernicze. Niestety, siedzącym latem przy wystawionych stolikach konsumentom do lodów i gofrów sypie się piasek z łuszczącej się elewacji budynku. W innym miejscu okno zabite dyktą (zob. zdj.), odwieżdżający nasze miasto gość z pewnością pomyśli o właścicielu posesji, że to zły gospodarz, który nie dba o swoją posesję. Jeszcze innym przykładem braku dbałości jest od bodaj dwóch lat rozjeżdżone zakole przy wjeździe do sklepu „Biedronka” (zob.



zdj.). Krawężniki tego zakola są całkowicie powgniatane i pokruszone, a właściciel terenu widocznie nie wstydzi się takiego zaniedbania, mimo że tak wielu klientów przyjeżdża do sklepu i to nie tylko z innych miast, ale także z zagranicy. Fakty te rzucają niepotrzebny cień na pozytywny wizerunek naszego miasta, na którym wszystkim mieszkańcom powinno zależeć. Komendant straży miejskiej pan Mirosław Szostek zapewnił mnie, że straż będzie wywierać presję na leniwych właścicielu nieruchomości, motywując ich do większej dbałości o swoje posesje. Olsztynek musi błyszczeć czystością, musi być jej wzorcem idealnym tak, jak idealny jest wzorec jednego metra mieszczący się w Sevres pod Paryżem

Kazimierz Czester

NA WESOŁO

BAJKA - NIE BAJKA

Odległe to czasy gdy zasadą było
Że dzieci do snu się bajką kołilo
Charakter dzieci bajka kształtowała
Aspekt wychowawczy każda bajka miała
O „czapce niewidce” bajkę opowiadano
Kto ją założył, tego nie widziano
Historia się zmienia, zegar czasu bije
Bajkami współczesny świat już nie żyje
Odwrotność faktów teraz spostrzegamy
Niewidoczne są rzeczy, które zakładamy
Na potrzeby życia wszystko jest na jawie
Na przykład „niewidki” majtki na wystawie
Majtki „niewidki” stringami są zwane
Gdy je babka założy są niewidziane
Realista zjawisko takie jak ocenia
Materia nam znika z pola widzenia
Wiaterek niejednej jak sukienkę podnosi
Wydaje nam się, że ona majtek nie nosi
Być może to złudzenie „optycznym” zwane
Wręcz może mieć ona majtochy wełniane
Majtochy wełniane a niech by je miała
Zdrowe opakowanie nęcącej części ciała
Morałem bajkę można by pointować
Wełniane majtochy warto propagować
Wełna naturalna – przyjazna dla ciała
Zimą pań dobro by zabezpieczała
Renesans mody – zwrot ku naturze
Barany strzyżono by przy samej skórze

autor

Czesław Kazimierz Bandzwołek



Po sezonie „sezon”. Zaczęły się włamania do domków letniskowych. W omawianym okresie były już trzy: **10 IX – 24 X w Świerkocinie** (kradzież wędek i drobnych przedmiotów o wartości 290 zł, właściciel Krzysztof W., sprawca Artur P. ze Swaderek), **20-27 X w Waplewie** (elektronarzędzia o wartości 7500 zł, właściciel mieszkaniowiec Wiśliny), **22-25 X w Ząbju** (bateria łazienkowa i kran – 1050 zł, właściciel – Urząd Miejski w Olsztyńku), **31 X – 4 XI w Drwęcku** (pompa głębinowa – 1000 zł, własność mieszkańca Warszawy).

13 X Wigwałd. Wszyscy znamy sienkiewiczowską historię chłopskiego Janka, który ukradł dworskie skrzypce by rozwinąć swój talent. Wszyscy też jesteśmy po jego stronie. Niestety, kradzież przez nieletniego roweru (górnego o wartości 800 zł) już takiej sympatii nie budzi. Sprawca – Patryk M. z Wigwałdu stanie przed właści-

wym dla siebie sądem.

23-25 X Ul. Chopina. Jakis czas temu przestrzegaliśmy przed pozostawianiem torebek, portfeli, itp. na ladach sklepów, czy punktów usługowych. Niestety, taki kolejny przypadek miał miejsce w urzędzie pocztowym. Irena Z. pozostawiła na chwilę portfel z pieniędzmi (250 zł) i chyba nie ma większych szans na jego odzyskanie.

30 X Ul. Poranna. O rowrach pozostawionych na posesji, bez zamknięcia też już pisaliśmy. Zwłaszcza takich, jak skradziony tu Kamilowi B. „góral” o wartości 1000 zł.

30/31 X 7-ka (Olsztynek-Waplewo). „Złomiarze” nieustannie „dbają” o to, by kratki ściekowe były w należytym stanie! Kradną stare (w tym wypadku 2 szt. - 900 zł) a GDDKiA w Olszynie wstawia nowe.

4-5 XI Drwęck. Włamanie do sklepu spożywczego Jolanty G. Sprawcy – Adam B. i Artur K. z Drwęcka wybrali głównie płyny wysokoprocentowe i papierosy. Policja część łópów odzyskała (schowanych w lesie), niestety część już została „zużyta”.

6 XI Kolejny przypadek agresji wśród nieletnich. Uczeń gimnazjum Łukasz S. stanie przed sądem dla nieletnich za pobicie swojego szkolnego kolegi Bartosza T.

8 XI Ul. Kolejowa. Fach

złodzieja nie jest lekki. Trzeba dużo ryzykować, a – na dodatek – może być jak w tym przypadku. Po włamaniu nie było co kraść. Nic tylko współczuć!

9/10 XI Ul. Jana Pawła II. Uszkodzenie zaparkowanej tu Skody Oktavia (wybicie szyb bocznych, porysowanie lakieru). Straty Emilii K. to 1500 zł.

10/11 XI Ul. Świerczewskiego. Inny przypadek zniszczenia samochodu to porysowanie i powgniatanie blach w Golfie Łukasza J., straty również wyniosły 1500 zł.

16/17 XI Lichtajny. Włamanie do sklepu, również, jak wyżej, Jolanty G. I tutaj skradziono głównie alkohol i papierosy (4 tys. złotych). Sprawcy, na razie, jeszcze nie ustaleni.

17 XI Ul. Mrongowiusza. Tutaj zniszczenie samochodu miało trochę inny charakter. Sprawca porysował drzwi i wyrwał lustro w Skodzie Fabia szarpiąc się z interweniującymi pracownikami ochrony Solid Security. Trwa procedura przedstawiania zarzutów.

W omawianym okresie policja zatrzymała też 2 osoby poszukiwane, 4 prawa jazdy, 18 dowodów rejestracyjnych, 3 nietrzeźwych kierowców oraz 2 osoby do wytrzeźwienia.

Opracowano na podstawie materiałów KP w Olsztyńku.



Co słyhać w Olimpii?

„Olimpia” na podium po rundzie jesiennej

Zakończyła się runda jesienna rozgrywek o mistrzostwo IV ligi sezonu piłkarskiego 2013/2014, jak również rozegrana została awansem jedna kolejka z rundy wiosennej.

Po 16 wyczerpujących meczach „Olimpia” Olsztynek zajęła w tabeli wysokie 3 miejsce z dorobkiem 33 pkt. (stosunek bramek 43:22). Tak wysoką lokatę beniaminka należy uznać za niespodziankę rundy, ale jednocześnie za olbrzymi sukces zespołu prowadzonego przez trenera Mirosława Romanowskiego. 5-punktowa przewaga nad goniącą grupą stanowi pokąźną zadłkę przed czekającą nas wiosenną batalią.

Na tronie króla strzelców IV ligi ponownie zasiada Marcin Łukaszewski z 18 zdobytymi bramkami, 7 trafień zaliczył Marcelego Kowalski a 6 Mateusz Różowicz. Wymieniając najskuteczniejszych piłkarzy trzeba powiedzieć, że na sukces zapracowała cała drużyna.

Ostatnie 3 mecze zakończyły się zwycięstwami naszej „Olimpii”.

W 14 kolejce wygrała na stadionie w Olsztyнку z solidnie grającą i zawsze groźną drużyną „Mamry” Giżycko 3:1 (1:0). W pierwszej połowie na boisku trwała twarda i nieustępliwa walka z optyczną przewagą gości, którzy prowadzili bardziej zorganizowaną grę. Chociaż „Mamry” kontrolowały grę, po jednym z kontrataków w 37 min. Mateusz Różowicz wrzucił piłkę w pole karne, obrońca zdołał ją tylko „musnąć”, a wbiegający Marcelego Kowalski wpakował ją do siatki, dając „Olimpii” prowadzenie 1:0. W II połowie mimo, iż goście grali ambitnie i agresywnie to jednak nasi piłkarze wygrywali większość pojedynków, stwarzając też więcej groźnych sytuacji. Niestety, w okresie przewagi, w 65 min., straciliśmy bramkę, gdy po strzale z 15m. piłka rykoszetem odbiła się od obrońcy

i leniwym lobem wpadła przy słupku, które to miejsce opuścił nasz bramkarz podążając w kierunku oddanego strzału. Pięć minut później Mateusz Różowicz wypuścił prawą stroną Marcelego Kowalskiego, który strzelił mocno z dobiegu, bramkarz instynktownie zdołał odbić piłkę, ale nadbiegający Marcin Łukaszewski znalazł się jak zwykle tam gdzie trzeba i głową umieścił piłkę w bramce wyprowadzając ponownie „Olimpię” na prowadzenie. W ostatnim kwadransie gry piłkarze z Giżycka osłabli kondycyjnie i gospodarze dominowali na boisku. Efektem tego była trzecia bramka, strzelona bezpośrednio z rzutu wolnego z ponad 20 m. przez Łukasza Jarząbka. Ta cudowna bramka była prawdziwą ozdobą meczu.

Mecz z „Mamrami” był twardym i emocjonującym spotkaniem, a „Olim-

pia” zasłuzenie zainkasowała 3 pkt.

W ostatnim meczu rundy jesiennej „Olimpia” pokonała na wyjeździe „Drwęcę” Nowe Miasto Lubawskie 2:1 (0:0). W pierwszej połowie żadna z drużyn nie stworzyła stuprocentowych sytuacji do zdobycia bramki. Druga połowa meczu okazała się znacznie ciekawszą i emocjonującą. Stało się to za sprawą piłkarzy „Olimpii”, którzy przyspieszyli grę i zaczęli grać bardziej agresywnie. W 66 min. po strzale Marcina Łukaszewskiego piłka rykoszetem odbiła się od nogi obrońcy i wylądowała w okienku bramki, dając nam prowadzenie. Niestety, dwie minuty później napastnik „Drwęcy” silnym strzałem w krótki róg umieścił piłkę w siatce, doprowadzając do remisu. W 74 min., po precyzyjnym podaniu piłki przez Marcelego Kowalskiego, Marcin

Pół roku temu, przed rozpoczęciem rozgrywek zarząd klubu MKS „Olimpia” podjął uchwałę o utworzeniu sekcji piłki nożnej kobiet, aby zagospodarować olbrzymi potencjał sportowy dziewcząt, które po ukończeniu gimnazjum stały przed dylematem zakończenia kariery sportowej lub opuszczenia rodzinnego miasta w poszukiwaniu klubu.

Mimo obiektywnych trudności finansowych klubu koniecznością była decyzja o przyjęciu dziewcząt pod szyld MKS „Olimpia” Olsztynek, aby nie zaprzepaścić ich dotychczasowych osiągnięć i umożliwić im dalszy rozwój sportowy w zorganizowanej formie. Trzon zespołu stanowią dziewczęta, które dwukrotnie były na szczeblu krajowym finalistkami prestiżowego w Europie turnieju „Coca-Coli”, a w naszym województwie nie miały równych sobie przeciwniczek. Drużyna została zgłoszona do rozgrywek III ligi kobiet. Kadra liczy 17 zawodniczek, a trenerem zespołu jest Zdzisław Dziegielewski. Dziewczęta są sympatyczne, a w drużynie panuje przyjacielska atmosfera. Mecze rozgrywane przez żeńską drużynę były bardzo emocjonujące. Dziewczęta grają w piłkę z zaangażowaniem, w dobrym stylu, zgromadzonej publiczności (liczniejszej niż przy IV-ligowych zmaganiach seniorów) dostarczały wiele emocji, satysfakcji oraz wrażeń estetycznych. Jak to zwykle w życiu bywa panie łagodzą obyczaje i tutaj również powodują kulturalną reakcję widzów.

W zakończonych rozgrywkach rundy jesiennej o mistrzostwo III ligi nasze zawodniczki odniosły sukces zajmując 3 miejsce w tabeli z dorobkiem 10 pkt. (stosunek bramek 12:9), tyle samo co wicelider MKS Korsze i tracąc do lidera FK „Jantar” Ostrołęka tylko 3 pkt. Na stadionie w Olsztyнку wygrały 3 mecze: z „Vęgorią” Węgorzewo 3:1 (2:1), z MKS Kętrzyn 5:2 (2:2) oraz ze „Stomilem” II Olsztyn 1:0 (0:0), a na wyjazdach przegrały mecz z wiceliderem MKS Korsze 4:1 (1:1) i zremisowały z FK „Jantar” Ostrołęka 2:2, wygrywając do przerwy 0:2. Była to bardzo udana runda w wykonaniu naszych futbolistek i przekonała nawet największych sceptyków do promowania i rozwijania dziewczęcej drużyny piłki nożnej pod patronatem „Olimpii”.



Górny rząd od lewej: Zdzisław Dziegielewski - trener, Marcelina Imińska, Adrianna Kaczmarczyk, Klaudia Augustin, Dagmara Kaczmarczyk, Joanna Witkowska, Monika Płoska, Aleksandra Dubicka, Laura Zakrzewska. Dolny rząd od lewej: Julia Mieteń, Julita Jaworska, Marta Masalska, Angelika Szalkowska, Katarzyna Pieniak, Dominika Jaworska, Karolina Nowacka. Podczas wykonywania zdjęcia nieobecna była Dominika Erimus.

Gratulujemy sukcesu i dziękujemy dziewczętom za dobrze wykonaną pracę, która była dla nich także świetną zabawą.

Zapraszamy dziewczęta od 13 roku życia z predyspozycjami do gry w piłkę nożną do włączenia się w cykl treningowy i zasilenia dotychczasowej kadry. Szczególny deficyt jest odczuwany na pozycji bramkarza, drużynie brakuje nawet rezerwowej zawodniczki.

Jerzy Tytż

III liga kobiet, sezon 2013/2014, grupa warmińsko-mazurska

M. Drużyna	Pkt.	Z.	R.	P.	Br. z/s
1. Jantar Ostrołęka	13	4	1	0	18-5
2. Atomówki Korsze	10	3	1	1	9-5
3. Olimpia Olsztynek	10	3	1	1	12-9
4. KKP Stomil II Olsztyn	5	1	2	2	9-9
5. MOSiR Kętrzyn	4	1	1	3	8-14
6. Vęgoria Węgorzewo	0	0	0	5	2-16

Mistrzostwa Powiatu Olsztyńskiego w Piłce Siatkowej Dziewcząt

Łukaszewski ubiegł obrońcę i bramkarza, i ustalił wynik meczu na 2:1. Gospodarze rzucili wszystkie siły aby uratować chociażby remis, ale linia defensywna „Olimpii” skutecznie blokowała dostęp do własnej bramki. Po końcowym gwizdku sędziego wszyscy zawodnicy „Olimpii” odtańczyli na boisku taniec zwycięstwa.

W rozegranym awansowym meczu rundy wiosennej „Olimpia” pokonała na wyjeździe DKS Dobrze Miasto 2:0 (1:0). Była zespołem lepszym i skuteczniejszym, dyktującym warunki gry, tak że odniesione zwycięstwo nie podlegało dyskusji. Bramki dla naszych barw zdobyli: Mateusz Różowicz i Marceli Kowalski.

Jerzy Tyt

IV liga, sezon 2013/2014, grupa warmińsko-mazurska

M.	Drużyna	Pkt.	Z.	R.	P.	Br. z/s
1.	Rominta Gołdap	43	14	1	1	49-8
2.	Stomil II Olsztyn	34	11	1	4	38-17
3.	Olimpia Olsztynek	33	10	3	3	43-22
4.	Omulew Wielbark	28	8	4	4	25-23
5.	Pisa Barczewo	27	8	3	5	31-29
6.	Zatoka Braniewo	25	7	4	5	29-27
7.	GKS Wikielec	25	8	1	7	30-21
8.	Węgoria Węgorzewo	21	6	3	7	25-26
9.	Warmiak Łukta	21	6	3	7	34-34
10.	Mamry Giżycko	20	6	2	8	22-25
11.	Victoria Bartoszyce	19	5	4	7	24-34
12.	DKS Dobrze Miasto	19	6	1	9	13-26
13.	Drwęca Nowe Miasto Lubawskie	19	6	1	9	25-31
14.	Olimpia II Elbląg	17	5	2	9	13-24
15.	Mazur Ełk	13	4	1	11	25-45
16.	Start Nidzica	2	0	2	14	10-44

8 listopada w Barczewie odbyły się Mistrzostwa Powiatu Olsztyńskiego w Piłce Siatkowej Dziewcząt. Organizatorem turnieju było Gimnazjum w Barczewie.

Zgłosiło się pięć drużyn z gimnazjów w Barczewie, Gietrzwałdzie, Dobrym Mieście, Tuławkach oraz w Olsztynku. Drużyny zagrały mecze systemem „każdy z każdym”. Dwie pierwsze drużyny awansowały do rozgrywek rejonowych!

Zawodniczki reprezentujące Gimnazjum im. Noblistów Polskich w Olsztynku:

Paulina Kędzierska, Emilia Wierzbicka, Sandra Jastrzębska, Monika Łapińska, Iza Jaworska, Julia Kalinowska, Katarzyna Jasińska, Julita Jaworska, Katarzyna Wróbel. Trenerem zespołu jest Andrzej Duda.



Końcowa klasyfikacja:

1. Gim. w Gietrzwałdzie
2. **Gim. im. Noblistów Polskich w Olsztynku**
3. Gim. w Barczewie
4. Gim. Niepubliczne w Dobrym Mieście
5. Gim. w Tuławkach

Turniej Tenisa Stołowego o Puchar Sołtysa Mierek

9 listopada 2013 r. w Świątlicy Wiejskiej w Mierkach odbył się Turniej Tenisa Stołowego o Puchar Sołtysa Mierek.

Turniej zorganizowano w ramach programu „Zdrowo i Aktywnie Spędzam Czas Wolny”.

Do rywalizacji stawiło się 8 zawodników, a system rozgrywek „każdy z każdym” pozwolił uczestnikom rozegrać dużą liczbę spotkań.

Turniej przeprowadzili Kamil Wojda i Maciej Obrębski. Najlepszym spośród uczestników okazał się Sebastian Majewski, drugie miejsce zajął Bartłomiej Krawczyk, na trzecim stopniu podium stanął Marek Arcipowski, a na 4 miejscu

uplasował się Zbigniew Krawczyk. Nagrody, jakimi były puchary i pamiątkowe dyplomy, wręczali – fundator Sołtys Mierek Andrzej Jakubowski oraz Przewodniczący Komisji Spraw Społecznych Rady Miejskiej w Olsztynku Andrzej Wojda.

Na zakończenie kibiców i zawodników czekała niespodzianka w postaci kiełbasek z grilla, herbaty i kawy. Kibice i zawodnicy wyrazili nadzieję, że tego typu imprezy będą w Mierkach gościć częściej.



Reklama

SPRZĘT RTV, SAT, AGD, KOMPUTERY



NAPRAWA
- komputery, laptopy
- telewizory



tel/fax 519 29 50,
519 13 87, Olsztynek,
ul. Krótka 2



PAKIETY JUŻ OD

39 zł **50** kanałów HD

ZAPRASZAMY
DO PUNKTU
SPRZEDAŻY

W poszukiwaniu kresowych śladów... (część 3)

W Hubkowie, pomimo późnawej pory i wciąż uciążliwego deszczu, za namową p. Marianny w towarzystwie Tani udaliśmy się do ruin XVI-wiecznego zamku górującego nad Słuczą. Rzeczywiście warto było - malownicze widoki jakie się stamtąd nam ukazały zrekompensowały trudy wspinaczki po oślizłych zboczach. Serdecznie pożegnaliśmy się z Lidą i jej córką - zapraszaliśmy się nawzajem na przyszłość. Skierowaliśmy się na Ludwipol i Równe. Osobiście byłem przeszczęśliwy (i wiem, że nie tylko ja), iż udało się nam skutecznie zrealizować tak napięty program naszej podróży sentymentalnej do rodzinnych stron naszych przodków.

Opuszczaliśmy gościnne strony kierując się na Dubno, Brody i Lwów. Tą blisko 210-kilometrową trasę pokonaliśmy bez przeszkód. We Lwowie trochę błądziliśmy szukając ul. Teatralnej, ale przy pomocy Bartosza i jego mapy miasta szybko znaleźliśmy adres p. Stefanii, u której wcześniej telefonicznie rezerwowałem nocleg. Po obiedzie podzieliliśmy się na dwie podgrupy - p. Marianna z Moniką i Magdą poszły samodzielnie zwiedzać miasto, my zaś udaliśmy się na Cmentarz Łyczakowski. Jeszcze przed obiadem p. Marianna nawiązała telefoniczny kontakt z drugą siostrą cioteczną, mieszkanką Lwowa i ta po krótkim czasie przyjechała na spotkanie - powitaniem i radością nie było końca. Obydwie panie umówiły się na godziny wieczorne. Na Łyczakowie spędziliśmy około 2 godzin - widać było, że zwiedzane obiekty, szczególnie Cmentarz Orłąt Lwowskich, zrobiły na moich towarzyszach duże wrażenie. Ja miałem przyjemność być tam trzeci raz i za każdym razem coś nowego odkrywałem. Tym razem jednak zasmucił mnie nie najlepszy stan obiektów - pomimo, że od ostatnich prac remontowo-konserwatorskich upłynęło nie za



duzo czasu, to już bardzo widoczne były odpadające tynki, gzymsy i luszcząca się farba. Przyjrzelśmy się także ukraińskiej części cmentarza - wśród przedstawionych na jednym z kamiennych jednostek szczególnie zasłużonych dla niepodległości Ukrainy wymieniono "Dywizję Galicja".

Zastanawialiśmy się czy nie nastąpiła tu pomyłka i czy tą, tak bardzo zasłużoną, dywizją nie była przypadkiem "SS Galizien"? Po wyjściu z cmentarza spotkał się bardzo miłego, polskojęzycznego sprzedawcę ulicznego, od którego kupiliśmy "Kurier Galicyjski" - niezależne pismo Polaków na Ukrainie oraz płytę ze świetnym repertuarem piosenek lwowskiej ulicy. Później z przyjemnością spacerowaliśmy po urokliwych uliczkach Starego Miasta, gdzie każda kamieniczka spotykana po trasie stanowi istną perełkę architektoniczną - niestety, w przeważającej części niedoinwestowaną i aż proszącą się o remont i konserwację.

W rejonie Uniwersytetu Lwowskiego obejrzelśmy pomnik z napisem o bardzo

lakończej treści, że w latach 1941-42 zginęli pracownicy medycyny. Gdyby nie przewodnik po Lwowie, nic byśmy nie wiedzieli ponadto, a przecież....

Będąc w ścisłym centrum miasta przypomniałem sobie, że gdzieś niedaleko Prospektu Swobody znajduje się kawiarnia stylizowana na upowski bunkier - ktoś mi o tym wspominał w Polsce. Bez problemu dotarliśmy do tego miejsca, gdyż wszyscy przechodnie, których pytałem o drogę dojścia byli świetnie zorientowani czego szukam. To miejsce wygląda tak, że przy wejściu w głąb klatki schodowej są drzwi, a w nich uchylany na pukanie wizjer. Ukazujący się w nim brodaty mężczyzna w czapce wojskowej z tryzembem pyta o hasło (odpowiada się - "stawa Ukrainie"), a następnie pojedynczo wpuszcza za drzwi. Tu widać, że jest on kompletnie umundurowany, a na szyi ma zawieszony niemiecki pistolet maszynowy tzw. "szmajser" - nalewa z manierki około 30 gramów wódki, czeka aż się ją wypije, po czym wskazuje zejście w dół po krętych schodach.

Na dole znajduje się 5-6 kawiarnianych salek wypełnionych po brzegi głównie młodzieżą - serwowana jest tu duża różnorodność napitków i jedzenia, m.in. 50-centymetrowa kielbasa, podawana jak warunkach połowych, na desce. Wszystkie te pomieszczenia zawierają prawdopodobnie rzeczywiste wyposażenie tradycyjnych bunkrów z okresu "chwalebnej działalności podziemnej" wszelkiej maści banderowców. Są tu więc wyeksponowane na podłogach, ścianach i sufitach najprzeróżniejsze rodzaje broni (karabiny, automaty, erakemy), granaty, mnóstwo różnego sprzętu kwatermistrzowskiego, takiego jak: lampy naftowe, agregaty prądotwórcze, radiostacje, bimbrownice, elementy ubiorów i obuwia (m.in. walonki), a także wyposażenie punktów szpitalnych, żywieniowych oraz drukarnie polowe. Jest także całe mnóstwo wszelkich materiałów propagandowych gloryfikujących "bohaterką powstańcą armię", a więc najprzeróżniejsze schematy i plany kryjówek, fotografie bohaterów, medale i ordery. Nawet 32-stronicowy jadłospis jest tak skonstruowany, że obok rzeczywistego "menu" ukazano w formie graficznej i pisanej w wszystko, o czym wyżej wspominałem - stanowi to na pewno "bardzo interesującą lekturę" dla wielu konsumentów. W kawiarni obojętne elementy swoistego drylu wojskowego - przy przejściach do kolejnych salek bywa, że się jest pytany przez kelnerów i obsługę o "hasło"! Zamówione piwo dostaje się w dzbanie - zamiast kufla stosuje się mało estetyczne kubki metalowe, typowe dla warunków połowych. Na wzór prawdziwych bunkrów kawiarnia ma świetliki i wyjścia zapasowe. Obiekt ten cieszy się bardzo dużą popularnością i chociaż na raz może pomieścić pewnie aż około 200-300 osób, ciężko tam zasiąść w kilka osób bez wcześniejszej rezerwacji. Klienci kawiarni

ni z zaciekawieniem oglądają ekspozycje, pozuja do nich i robią sobie zdjęcia z ogólnie dostępną bronią. Pewnie wszystko to jest tylko niezłym chwytem marketingowym, na pewno jednak także popularyzuje treści, które tak teraz jak i w dalszej perspektywie więcej mogą przynieść szkody niż pożytku.

Ostatni wieczór na Ukrainie spędziliśmy przy niezłej zastawionym stole - bo i czegoż to na nim nie było. Spróbowaliśmy m.in. kilka rodzajów smacznych koniaków z miejscowej rozlewni a także wódkę pieprzówkę - z ostrą papryczką wewnątrz. Posiedzieliśmy tak do około godz. 2.00 prowadząc rozmowy na tematy różne, ale głównie związane z naszą wyprawą. Wyjechaliśmy ze Lwowa w kierunku granicy około godz. 5.00. Pani Marianna także już była - wróciła od swojej lwowskiej krewniaczki na czas, chociaż pewnie na rozmowach z siostrą przegadała z pół nocy.

Szybko dostaliśmy się do granicy w Rawie Ruskiej i bardzo też szybko zostaliśmy odprawieni przez stronę ukraińską. Jeśli chodzi o sprawność odprawy, nie możemy tego samego powiedzieć o polskiej straży granicznej. Starej zmianie energii starczyło tylko na pobieżną kontrolę zawartości pojazdu (zajrzenie tu i tam) oraz zebranie paszportów z jednoczesnym skonfrontowaniem ich z twarzami właścicieli - zrobiono to bardzo szczegółowo i wnikliwie. Dwie najmłodsze i najładniejsze podróźniczki poproszone zostały nawet o wyjście z pojazdu, gdzie zostały jeszcze przepytane, a następnie po badawczym zlustrowaniu i upewnieniu się, że "one to faktycznie one" - zwolnione. Strażnik odchodząc od nas z paszportami, a była godz. 6.40., z lekkim uśmiechem dodał, że odprawi nas już kolejna zmiana. Długo myślałem że to żart, bo skoro już zostaliśmy prześwietleni na wskroś.... Faktycznie, dopiero o godz. 7.10 wyszedł inny strażnik, oddał paszporty i zezwolił na odjazd. Cho-

ciaż, gdyby nie jakieś nerwowe klaksony oczekujących w kolejce za nami, pewnie jeszcze chwilę byśmy postali.

Mimo to, dobre humory nie opuszczały nas do końca podróży - nie zepsuło nam ich nawet kluczenie po Warszawie, w związku z zamkniętym tunelem. Umocnieni szczególną więzią wspólnych doznań i przeżyć żegnaliśmy się jak "najbliższa rodzina". Wracaliśmy do swoich domów pełni wrażeń i wspomnień z bogatym zapleczem pamiątkowych zdjęć. Rozstając się obiecaliśmy sobie, że opiszemy nasze przeżycia - do czego szczerze nakłaniał nas także ks. kanonik Czajka, od przeszło 20 lat dobry duch Wołynia i wszystkich wiernych po obu stronach granicy.

fówki i Woronuchy. W dniu 29.08.2012 r. w kolejną rocznicę śmierci mojego taty, ziemią tą posypałem grób rodziców oraz otoczenie obelisku w Olsztynku, postawionego ku czci pomordowanych w 1943 roku. W tym symbolicznym akcie towarzyszyła mi żona, córka, wnuczka Emilka oraz siostra Leokadia. Tego samego dnia z podobnym przeznaczeniem, przekazałem wnuczce państwa Gorczyców odrobinę ziemi pobraną z ... wołyńskiego podwórka jej dziadków.

W najbliższej przyszłości zamierzam także doprowadzić do posypania kresową ziemią mogiły moich dziadków Wenclawów, ciotki Marii Żelichowskiej oraz stryja Edwarda Świderskiego.



Na zakończenie

Po powrocie zadzwoniłem do swoich najbliższych i zdałem relację z wyprawy. Moje opowieści spotkały się z dużym zaciekawieniem. Podobny sygnał dotarł do mnie od p. Marianny, która powiedziała mi, że jej relacje "stamtąd" spotkały się w środowisku Wołyńniaków z ogromnym zainteresowaniem, i że odniosła wrażenie nutki żalu i zazdrości u niektórych - dlaczego mnie tam nie było?

Uważam, że zazdrościć nie ma czego, bo i dzięki temu że nasza grupa przetrwała szlak na tym kierunku i zdobyła niezbędną wiedzę i kontakty, możemy skutecznie służyć pomocą. I nawet już kontaktował się ze mną kuzyn Krzysiek ze Śląska, który okazując duże zainteresowanie tematyką kresową wspominał, że ...snuje przyszłoroczne plany wyjazdowe. Brawo Krzysku!

Nawiązując jeszcze do naszej wyprawy pragnę wspomnieć, że przywoziłem woreczki z ziemią pobraną z symbolicznego grobu moich dziadków w Moczulance oraz z rodzinnych miejscowości moich bliskich, tj. z Nowin, Józe-

W uzupełnieniu chciałbym jeszcze dodać od siebie, że jestem bardzo usatysfakcjonowany tym, że zdołałem doprowadzić do realizacji tej podróży, że byłem wszędzie tam, gdzie można było dotrzeć i mogłem zobaczyć to wszystko, co jeszcze jest widoczne i dało się zobaczyć. Może tego co zobaczyłem nie było za wiele, ale po tej podróży zdałem sobie sprawę, że było "tego" i tak bardzo dużo, a z każdym rokiem będzie "tego" coraz mniej i mniej. Bo, nawet jeśli czegoś nie zdołano kiedyś celowo zatrzeć, zacierają się samo na skutek upływu czasu - znikają resztki śladów bytności naszych przodków i bezpowrotnie odchodzą z tego świata naoczni świadkowie tamtej tragicznej rzeczywistości. Dlatego też bardzo pocieszające i budujące jest to, że w tej "naszej podróży sentymentalnej do wołyńskich korzeni" wzięło udział tylu młodych ludzi. A już uczestnictwo w niej mojego syna napawa mnie szczególną dumą, radością i przeświadczeniem, że w naszej rodzinie pamięć o bliskich będzie trwać wiecznie.

Zdzisław Świderski

Składamy serdeczne podziękowania

Pawłowi Kaczmarczykowi

za podarowanie materiału na budowę kapliczki we wsi Łutykowo

Andrzejowi Salwinowi

za pomoc i wkład w rozwój sołectwa Łutykowo.

Sołtys wraz z mieszkańcami

Podziękowanie

Stowarzyszenie Bezrobotnych „OSTOJA” w Olsztynku serdecznie dziękuje wszystkim ludziom dobrej woli za okazaną pomoc na rzecz osób pozostających bez pracy, ubogich, rodziców samotnie wychowujących dzieci, ofiar klęsk losowych.

Zarząd Stowarzyszenia składa szczególne podziękowania Burmistrzowi Olsztynka Panu Arturowi Wrochnie i Kierownikowi Oczyszczalni Ścieków w Olsztynku Panu Józefowi Nawakowskiemu.

*Z upoważnienia zarządu
Prezes Stowarzyszenia „OSTOJA” w Olsztynku
Danuta Nikiel*

Ogłoszenia drobne

- **Kupię stare ozdoby choinkowe.** Sklepik „Antyk” (Olsztynek, ul. Świerczewskiego 22)
- **Miałeś wypadek w ciągu ostatnich 16 lat? Zadzwoń!!!** Pomożemy Ci uzyskać odszkodowanie. Tel. 502 219 784
- **Sprzedam Zbiornik Hydroforowy, poj. 500 l. Nowy, nieużywany.** Tel. 609 125 848
- **Sprzedam Piec Co wykonany na zamówienie z dobrym spalaniem,** blacha kotłowa 6 mm grubości, 24 KW, wszystko palny. Tel. 609 125 848
- **Sprzedam lokal mieszkalny** stanowiący odrębną nieruchomość w budynku dwurodzinnym (działka przydomowa – 9 arów). Tel. 510 041 449

bezpłatne ogłoszenia przyjmowane są w biurze redakcji
(MDK w Olsztynku, w godz. 8.00-18.00)

Reklama

PRZEWOZY PASAŻERSKIE

PRZEWOZY TAKSÓWKOWE

WYNAJEM BUSÓW (9 i 23-osobowych)

Oferujemy:

- przewozy turystyczne,
- przewozy dzieci i młodzieży szkolnej
- przewozy na/z lotniska

Obsługujemy:

- konferencje
- wesela
- wyjazdy integracyjne
- pielgrzymki

F.H.U. ITER BUS

ANDRZEJ ARGALSKI

tel. 601 92 13 15

e-mail: andrzejargalski@wp.pl

„Oplątani poezją”

Już wkrótce niewidzialna nitka czasu połączy jesień z następną porą roku – zimą. A wtedy... myśli pobiegną w stronę wyczekiwanych świąt Bożego Narodzenia, do blasku gwiazdy betlejemskiej, do ubogiej stajenki, do migotliwych lampek na choinkach. W cieniu świerkowych gałązek zagości radość.

Boże Narodzenie – jedno z najpiękniejszych świąt. Ono wyzwała niezwykle wzruszenia u chrześcijan na całym świecie. W Polsce mają te święta szczególnie wymiar i tradycyjną oprawę.

Poetka Janina Dobrowolska w utworze „Ołśnienie” utrwała przekonanie o wielkiej mocy świąt Narodzenia Pańskiego.

*„Ona przyszła -
ta noc grudniowa.
Wraz z nią miłości ołśnienie
płynącej korowodem wieków,
nieskazitelnej czystości,
niedoścignionej -
oblewa nas.*

*Kielich boskiego wina
bez dna -
ta słodycz serca
dziś – jutro – wiecznie*

*W miękkich liniach ram
moje istnienie -
jestem tak blisko Ciebie
różowa kruszynko -
świadectwo początku świata”*

W ostatnich pięciu wersach utworu poetka zawarła to co najważniejsze – istotę pojmowania i przeżywania świąt dzięki przekazowi biblijnemu i utrwalo-nej przez wieki tradycji.

Snujemy teraz świąteczną opowieść, której autorką będzie znana w Olsztynku osoba – pani Helena Lewandowska.

Już od dzieciństwa marzeniem pani Heleny było pisanie wierszy. A ponieważ na realizację, wydawałoby się czasem nierealnych zamysłów, nigdy nie jest za późno – nasza dobra znajoma doskonale potwierdza prawdziwość tej maksymy. Ostatnie wiersze napisała w wieku bardzo dojrzałym – w wieku 90 lat !

*„Ciągle myślę, stale czuję
Myśli swoje wciąż spisuję.
Lecz myśl moja stale głucha.
Czy to warto, czy to warto.
Stale być aż tak upartą
I daremnie tak się ludzi,
Że dotrze to kiedyś do ludzi?”*

Już dotarli do wielu, wielu osób Pani wiersze – odpowiadam. Przecież 15 lat temu nieodżałowany Marek Domagalski opublikował w ALBO wybrane wiersze pani Heleny. Pisał wtedy tak: „Jeżeli spojrzymy w zagadkową przestrzeń kreśloną słowem poetyckim, zobaczymy w niej panią Helenę Lewandowską, która ze słowem rymowanym związana jest od czasów, które /.../ wydają się być odległą historią. Już podczas wojny miała

pokaźny brulionik wypełniony wierszami, ale wojenne losy okazały się dla niej bezlitosne. Życie ludzkie okazało się ważniejsze od płonącego papieru. Pani Helena przeboleła wtedy tę stratę i pisała nadal, pisze do dziś.”

Rodzinny dom pani Heleny znajdował się na kolonii w miejscowości Kostusin, w powiecie Przasnysz. Tam spędziła z rodzicami i dwojgiem rodzeństwa (starszą siostrą i młodszym bratem) swoje szczęśliwe dzieciństwo. Rodzice utrzymywali się z gospodarstwa rolnego, przy którym był również staw rybny. Okupanci niemieccy zniszczyli cały dorobek rodziny, którą wysiedlili do Chojnowa, też w powiecie przasnyskim. Pani Helena wspomina, że z domu można było zabrać tylko 25 kg osobistych rzeczy, a jeśli coś nie było należycie spakowane, żołnierze niemieccy po prostu wyrzucali. Rodzina mieszkała kątem, na szczęście u swoich krewnych, rodziców ciotecznej siostry pani Heleny – Danuty Maniuk. Wojenne święta były straszne. Ze łzami w oczach pani Helena opowiada, jak jej braciszek Andrzej prosił, żeby chociaż skórek od chleba nie zabrakło... Całą okupację cierpieli głód i przeżyli okrutne czasy tylko dzięki opiece rodziny.

W pamięci pozostały z dziecięcych lat wspomnienia, których już nikt i nic nie odbierze. Pani Helena przelała je na papier, tworząc rymowaną opowieść pt. „Choinka z domu”.

*Wysoka zielona, świeci świecalkami,
Pachnąca pięknie wystrojona,
Przyjemnie i miło jak stoi w pokoju,
Można siedząc marzyć w świątecznym nastroju.
Pod choinką szopka z dzieciątkiem na sianku
Siedząc sama marzę o poranku
Za oknem zima, sypią białe płatki
Wracając wspomnienia z domu mojej matki
Była choinka, świeczki się na niej paliły,
Wszystkie ozdóbki dzieciaki same zrobiły,
Wisiąły bombki, tańcuchy papierowe słomiane,
Pierniczki, cukierki, włoskie orzechy.
Ileż było uciechy kiedy drzewko było ubrane.
W izbie ciepło, czysto wysprzątane,
Pachniało żywicą, sianem,
Na stole biały obrus, opłatek,
Talerze, misy z wieczerzą rozstawione,
Pierogi z grzybami, barszcz z uszkami.*

*Ryby smażone, śledzie, kartofle pieczone,
Barszczyk z czerwonym burakiem,
Kluski z utartym wo donicy makiem.
Zawsze ucierać pomagałam
Ukradkiem rodzynki wyjadalam
Wszystko postne, pachnące, olejem kraszone,
Dwanaście potraw na stole ustawione.
Kiedy już wieczerza rozstawiona,
Najpierw modlitwa odmówiona,
Zaczęło się dzielenie opłatkiem,
Pierwsi byli babcia z dziadkiem,
Potem rodzice, my z rodzicami, babcia,
I między sobą.
W naszym domu babcia była najważniejszą osobą.*

Inny wiersz - „Choinka” - melodyjny, z dużą ilością wyrazów zdrobniałych, przynosi czytelnika w świat dziecięcej wyobraźni. Oto jego fragment:

*„Rostał w lesie piękna choineczko.
Wiatr cię kołysał, grzało cię słońceczko.
Dziś jesteś tu z nami.
Może byś wolała zostać tam z siostrami,
Lecz taki jest zwyczaj i miła pamiętka,
Że się w domach stroi drzewko
Dla Bożego Dzieciątka.”*

W tym samym wierszu pani Helena zapisała piękne życzenia składane przy wigilijnym stole:

*„Wyrzućmy z serca urazy, złożmy szczerze życzenia
Zdrowia, niech spełnią się marzenia.
Niech palą się świece, niech ogień miłości i ciepła
zaplonie.
Niech się cieszy Boże Dziecię,
Niech pokój i miłość panują na świecie.”*

Po wojnie, w 1946 roku, pani Helena zamieszkała w Olsztynku. Z mężem Ferdynandem Lewandowskim, który był nauczycielem m.in. w Łutyńowie, Mierkach i w Olsztynku, wychowała czworo dzieci, doczekała się dziesięciorga wnuków i siedemnaściorga prawnuków. Pani Helena organizowała i prowadziła pierwsze w naszym miasteczku przedszkole, które przez krótki czas mieściło się w małym budynku na dziedzińcu zamku.

Swoje wiersze zawsze układała „tak od serca”, dzięki czemu emanują, jak ona sama, ciepłem i miłością do drugiego człowieka, trafiają zarówno do dorosłych, jak i do młodego pokolenia. Są zrozumiałe, proste, a przez to niezwykle.

Pozostaniemy w radosnej atmosferze wyczekiwanych świąt Bożego Narodzenia. Pani Helena Lewandowska 29 grudnia będzie obchodzić swoje 91 urodziny.



Myślę, że w odpowiednim czasie posypią się życzenia dla Szanownej Jubilatki. Mieszkańcy Olsztynka winni dziękować pani Helenie za wiersze, które układała w ciągu długiego życia i kierowała do znajomych, przyjaciół i seniorów z różnych okazji. Pamiętała o ważnych rocznicach z historii naszego miasta, pisała o pięknej ziemi mazurskiej, która stała się Jej i naszą MAŁĄ OJCZYZNĄ:

*„Ziemio mazurska, ziemio kochana,
O polskie walczone tu słowo.
Łzami i krwią przodków zlaną,
Polską dziś czcimy Cię mową.”*

To o ludziach w wieku pani Heleny pisała Maria Pawlińska – Jasnorzewska w rozbudowanej poetycko sentencji: „Najpodobniejsi do kwiatów są starzy piękni ludzie, gdy kwitną dla rodziny w srebrze swej siwizny. Znikomi są bowiem jak kwiaty i krótkotrwali /.../, a byle wiatr rozwiać ich może i unicestwić.”

Pani Helena Lewandowska mimo sędziwego wieku czuje się wciąż młodo i z radością wita każdy dzień.

c.d.n.

Z wyrazami szacunku dla mojej pierwszej opiekunki w przedszkolu i pokrewnej duszy miłującej słowo poetyckie Alicja Chrzanowska

Zachęcamy do dzielenia się swoją twórczością na łamach naszej gazety /alboolsztynek@wp.pl/



KUCHNIA FRANCUSKA - CZYLI JAKOŚĆ PRZED ILOŚCIĄ

Kuchnia francuska często nazywana jest kolebką sztuki kulinarnej i jednocześnie rajem dla kucharzy. Od wieków z jej nieprzebranego bogactwa czerpią inspiracje najlepsi kucharze na całym świecie. Charakterystyczne dla tej kuchni są zarówno różnorodność jak i elegancja, a zasadą numer jeden w przygotowywaniu dań kuchni francuskiej jest wykorzystywanie do ich przyrządzania tylko świeżych i najwyższej jakości produktów. Wprawdzie Francuzi coraz częściej odchodzą od „haute cuisine” – starofrancuskiej kuchni, która nie dość że opierała się głównie na ciężkich, zawieszistych sosach ze śmietany, masła i mąki, była wysokokaloryczna i ciężkostrawna, to często korzystano w niej z wyszukanych i drogich składników jak trufle - na rzecz „nouvelle cuisine”, czyli współczesnej sztuki kulinarnej.

Ta nowa kuchnia francuska jest całkowicie odmienna, oparta na delikatnych sosach z soków mięsnych, ziół i przypraw, a także na krótkim gotowaniu i smażeniu potraw. Główną zasadą nowej kuchni francuskiej jest „jakość przed ilością”, co oznacza skromne porcje, ale za to zawsze najwyższej jakości, często wprost artystycznie udekorowane. Swoją ogromną popularność zawdzięcza w dużej mierze samym Francuzom. Bogate tradycje (których przecież nie brakuje także nam) oraz ich specyficzny, nadzwyczajny stosunek do kuchni i spożywania posiłków sprawiły, że francuska sztuka kulinarna wciąż się rozwija, biorąc sobie za cel doskonałość na każdym polu. Z tego też powodu Francuzi niezwykle starannie dobierają produkty do swoich potraw, uzależniając menu zarówno od pory dnia, kalendarzowego święta, rangi uroczystości, ale przede wszystkim od fantazji kucharza. U przeciętnego Francuza kuchnia to nieodłączny element stylu życia, nie na darmo przecież to oni właśnie stworzyli tytuł mistrzowskiej kuchni oraz sztukę *savoir-vivre*’u. Jeśli zatem zdecydujemy się na przyrządzenie prawdziwej francuskiej potrawy i zechcemy, żeby była jak najbardziej zbliżona do oryginału, to powinniśmy zawsze pamiętać o kilku ważnych rzeczach. Nasza potrawa musi być nie tylko doskonale przyrządzona, ale też pięknie podana, apetycznie udekorowana i podzielona na niewielkie porcje. Według technik obowiązujących w nowej kuchni francuskiej, zgodnie z oryginalnymi przepisami, mięso powinno być jędrne i różowe przy kości, warzywa lekko twarde, sosy bardzo lekkie z uwzględnieniem przypraw i ziół, bez dodatku masła, śmietany i mąki. My Polacy jesteśmy trochę podobni do Francuzów, tak jak oni mamy bogate tradycje kulinarne i lubimy dobrze zjeść, chociaż zdarza się nam przedkładać ilość nad jakość. Kiedy jednak zaczniemy odnawiać stare przepisy, zmieniając tłuste i ciężkostrawne potrawy na lżejsze, a wcale nie mniej smaczne i dodatkowo uwierzmy w powiedzenie „Polak potrafi”, to na pewno okaże się, że nie musimy sięgać po żabie udka i inne egzotyczne dla nas potrawy uznawane za szczyt wyrafinowania kulinarnego, bo wystarczy wrócić do pokładów niewykorzystanych lub zapomnianych starych, smacznych przepisów i nadać im nowy szlif, aby pokazać cały blask „*nouveau de polonaise*” – odświeżone bogactwo smaku i aromatu tradycyjnej polskiej kuchni. Dzisiaj jednak proponuję Państwu kilka przepisów z kuchni francuskiej, które przywiozłam z wakacji, a które niewątpliwie warto wypróbować, choćby dla urozmaicenia naszej rodzimej sztuki kulinarnej.

Ewa Łagowska – Okołowicz

SALATKA NICEJSKA

200 g wędzonego łososia,
150 g fasolki szparagowej,
150 g bobu,
300 g małych ziemniaków,
4 pomidory,
4 cebulki,
2 białe cykorie,
100 g czarnych oliwek,
sałata rzymska i lodowa,
1 czerwona cebula,
4 jajka,
sól.

Sos winegret:

3 łyżki oliwy z oliwek,
1 łyżka soku z cytryny,
szczypta soli, szczypta pieprzu,
1 posiekany ząbek czosnku,
1 czubata łyżeczka miodu,
1 czubata łyżeczka musztardy.

Ziemniaki ugotować w łupinach. Fasolkę i bób ugotować w osolonej wodzie, jajka na twardo. Pomidory sparzyć i obrać ze skórki. Na talerzu układać liście cykorii, porwane liście sałat, ćwiartki pomidorów, plastry ziemniaków i cebuli. Na wierzch ułożyć fasolkę i bób. Posypać oliwkami, połączyć sosem i udekorować ćwiartkami jajek i plasterkami łososia.

PASZTECIKI Z KURZYCH WĄTRÓBEK

400 g kurzych wątróbek,
150 g masła,
1 mała cebula pokrojona w kostkę,
2 posiekane ząbki czosnku,
1 łyżeczka suszonego tymianku,
¼ szkl brandy lub whisky,
sól, pieprz,
50g masła na wierzch pasztecików.

Wieczorem zalać wątróbkę mlekiem i wstawić do lodówki. Na patelnię włożyć 2 łyżki masła, wrzucić czosnek, cebulę, tymianek i podsmażyć. Odsunąć na bok patelnię, a na wolne miejsce wrzucić wątróbkę, smażyć 3 minuty wszystko połączyc, dolać brandy i zagotować. Doprawić solą i pieprzem. Dodać resztę masła i dokładnie zmiksować. Rozlać powstały mus do małych miseczek (zostawić 5 cm na wierzchnią warstwę masła) i wstawić do

lodówki do stężenia. Na 5 minut przed podaniem połączyć paszteciki stopionym masłem.

ZUPA CEBULOWA

900 g cebuli,
2 łyżki masła, 2 łyżki oliwy,
250 ml białego wytr. wina,
1 litr bulionu wołowego,
60 ml koniaku lub sherry,
sól i pieprz,
bagietka pokrojona na kromki,
1 ząbek czosnku,
150 g startego ostrego sera.

Cebulę obrać, pokroić w półplasterki. W dużym garnku rozpuścić masło z oliwą, dodać cebulę i mieszać smażyć ½ godziny, aż cebula się skarmelizuje (będzie miała kolor mlecznej czekolady). Wlać wino, gotować 3 minuty, dolać wrzący bulion i gotować jeszcze ½ godziny. Doprawić solą i pieprzem wlać koniak i chwilę pogotować. Kromki bagietki opiec w tosterze lub piekarniku i delikatnie natrzeć przekrojonym ząbkiem czosnku. Zupę wlać do naczynia żaroodpornego, przykryć kromkami bagietki posypanymi startym serem i zapiec do rozpuszczenia się sera.

KURCZAK W WINIE

1 duży kurczak,
60 g masła,
120 g boczku,
1 posiekana cebula,
1 pokrojona w plasterki marchew,
2 rozgniecione ząbki czosnku,
2 łyżki mąki,
25 ml brandy lub koniaku,
750 ml wytrawnego czerwonego wina,
250 ml wody,
1 łyżka przecieru pomidorowego,
sól, pieprz, tymianek,
4 łyżki posiekanej natki,
1 liść laurowy,
250 g pieczarek.

W dużym garnku stopić ¾ masła, dodać kawałki kurczaka i przyrumienić. Dodać cebulę, marchew, czosnek, oprószyć mąką, dodać koniak. W miseczce wymieszać wodę, wino, przecier i wlać do garnka. Doprawić solą, pieprzem, tymiankiem, natką i dodać liść laurowy. Zmniejszyć ogień i dusić

1,5- 2 godziny. Pieczarki podsmażyć na reszcie masła i dodać do kurczaka.

ŁOSOŚ W CIEŚCIE FRANCUSKIM

2 filety z łososia po 150g każdy,
200 g gotowego ciasta francuskiego,
1 żółtko.

Ciasto lekko rozwałkować i wyciąć z niego dwa prostokąty. Umyte, osuszone, lekko posolone i posypane pieprzem filety z łososia zawinąć w ciasto. Ułożyć na blaszce wyłożonej papierem do pieczenia. Wierzch ciasta posmarować rozmażonym żółtkiem. Piec w temperaturze 200° C przez 15-20 minut.

TARTE AUX POMMES - TARTA Z JABŁKAMI

Kruchy spód:

180 g mąki,
100 g masła,
2-3 łyżki cukru pudru,
1 łyżeczka cukru waniliowego,
1 jajko.

Wierzch tarty:

2 – 3 jabłka

Sos:

2 jajka,
100g cukru pudru,
1 łyżeczka cukru waniliowego,
1 łyżeczka cynamonu,
2/3 szkl śmietany kremówki,
2-3 łyżki mąki.

Przygotować kruche ciasto. Posiekać mąkę z masłem, cukrem i cukrem waniliowym, a następnie dodać jajko i zagnieść. Włożyć do lodówki na 30 minut, rozwałkować między foliami i na wałku przemieścić do formy na tarte. Ciasto przykryć papierem do pieczenia, wysypać na papier dla obciążenia fasolę i piec 15 minut w temperaturze 180° C. Następnie zsytać fasolę, zdjąć papier i jeszcze piec przez 5 minut. Jabłka pokroić na ćwiartki, następnie na plasterki i ułożyć na cieście. Przygotować sos i zalać nim jabłka. Piec przez 30 minut w temperaturze 180° C.

Smacznego!

SERWIS OGUMIENIA

„DOMINIK”



OFERUJEMY:

- sprzedaż opon,
- laserowe wyważanie kół aluminiowych,
- wymiana, wyważanie, naprawa opon,
- optymalizacja kół,
- **PROSTOWANIE FELG ALUMINIOWYCH I STALOWYCH,**
- przechowalnia opon.

Zapraszamy:

pn-pt 8:00-18:00, sob. 8:00-14:00
 Olsztynek, ul. Mrongowiusza 41
 tel. 89 519 33 84, 606 218 170

USŁUGI POGRZEBOWE

ARKA

K.M. Zakrzewscy
 rok założenia 1999

ul. Mickiewicza 13, 11-015 Olsztynek
 tel. 0 89 519 34 10,
 kom. 0 604 051 513 (całodobowy)

całodobowy przewóz zmarłych

Nasze wieloletnie doświadczenie pomoże godnie pochować bliskich.

- odbiór zmarłego z miejsca zgonu, przygotowanie zmarłego do pogrzebu
- obsługa uroczystości pogrzebowej, transport miejscowy i zamiejscowy
- transport zmarłego z zagranicy i za granicę, oraz załatwienie wszystkich formalności związanych z ich sprowadzeniem
- posiadamy w sprzedaży trumny, krzyże, tabliczki, wieniec, odzież dla zmarłych
- omówienie oferowanych usług w domu klienta
- kredytowanie pogrzebu
- leżanka klimatyzowana (zimne łóżko) przechowywanie zmarłego w domu
- kremacja (spopielenie)

Krzyżówka nr 196

Poziomo:

- 1) rabat z ceną, 5) do bicia w, 9) prasowy, 10) stoi, 11) jest mistrzem, 12) krwiopijca, 13) pałaca sprawa, 14) wzór na ścianie, 15) niechęć do krzyżówki, 16) na lewo i na prawo, 18) do zamiatania, 19) 1:1, 21) zdrowa potrawa, 23) spór z wadą, 24) parobek na raty, 25) buja w resorcie, 26) śledź, 27) w szkolnej ławie.

Pionowo:

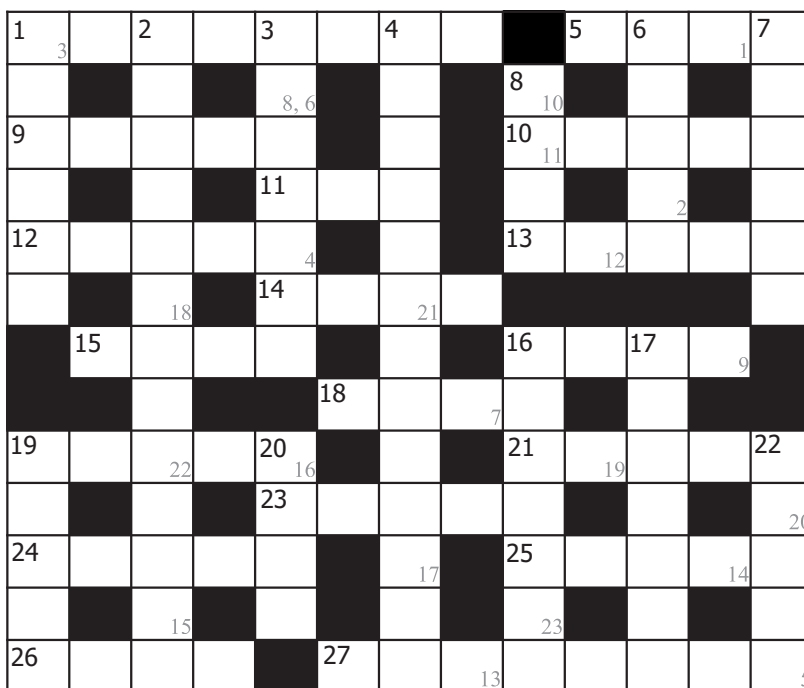
- 1) wieszczka, 2) skleroza z miną, 3) rosnący strach, 4) bez jajka, 6) tak, 7) zwisa mężczyźni, 8) pokrywa, 16) choroba malarzy, 17) wystąpienie z cesją, 19) surowa jednostka, 20) z rybami, 22) mieści się w obrazku.

Krzyżówka sponsorowana przez



Rozwiązania prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych do 15 grudnia pod adresem redakcji. Spośród prawidłowych rozwiązań wylosujemy nagrodę - obiad dla 2 osób w Restauracji Zielarnia (ul. Mrongowiusza 29, Olsztynek).

Prawidłowym rozwiązaniem ostatniej krzyżówki było hasło: „Kruk krukowi oka nie wykole”. Nagrodę wylosowała Grażyna Ptasiewicz z Gąsiorowa.



1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14
					15	16	17	18	19	20	21	22	23

Biuletyn redaguje zespół w składzie: Wydawca - MDK, redaktor wydania - Katarzyna Waluk, **redaktorzy:** Wiesław Gąsiorowski, Tomasz Kurs, Bogumił Kuźniewski, Paweł Rogowski (skład komputerowy, zdjęcia), Janusz Dęga (zdjęcia), Henryka Żebrowska, Marta Żebrowska, Zygmunt Puszczewicz, Kazimierz Czesław Bandzwołek, Ewa Okołowicz-Łagowska, Robert Waraksa, Magdalena Rudnicka. Adres redakcji: 11-015 Olsztynek, ul. Chopina 29, MDK, tel. 89 519-22-01, woj. warmińsko-mazurskie. Zgłoszenia reklam w siedzibie redakcji. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów i listów oraz nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń i artykułów sponsorowanych. Miesięcznik zrzeszony jest w Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej z siedzibą w Krakowie. **e-mail:** alboolsztynek@wp.pl. Materiałów nie zamawianych redakcja nie zwraca.



STUDIO KOSMETYCZNE „URODA”

Ul. Szkolna 16/36

tel. 667 281 547

www.kosmetyczkaolsztynek.pl

OFERUJEMY...

- WYBIELANIE ZĘBÓW,
- PRZEDŁUŻANIE RZĘS NA STAŁE oraz metodą blink and express,
- Masaże (gorącymi kamieniami, miodem, antycellulitowy),
- Komputerową stylizację i analizę kolorystyczną,
- Zabiegi twarzy i ciała,
- Makijaż permanentny,
- Całkowitą stylizację ślubną,
- Manicure hybrydowy, japoński,
- Medyczną pielęgnację stóp,
- Pedicure kosmetyczny i medyczny...

NOWOŚĆ!

FROST PEEL - silne złuszczenie kwasem trójchlorooctowym

MATERIAŁY BUDOWLANE

IKOBUD

tel. 600 085 888
604 310 933

Olsztynek, ul. Jana Pawła II 2
(przy przejeździe kolejowym,
kierunek Szczytno)

Godziny otwarcia:
Pn-Pt: 7⁰⁰-16⁰⁰, Sobota: 7⁰⁰-14⁰⁰

- pustaki, bloczek betonowy, cement, wapno, styropian, kleje, fugi, sylikony
- rynny, pokrycia dachowe, papa, wełna, cegła klinkierowa, kostka brukowa
- siatka ogrodzeniowa, systemy kominowe, płyta gipsowa, szpachle,
- tynki maszynowe, płyty OSB i MFP (nowość)

Zapraszamy do współpracy prywatnych inwestorów, jak i również wykonawców.



OKNA DRZWI

SPRZEDAŻ NA RATY

okna, drzwi
materiały budowlane
usługa
MINIMUM FORMALNOŚCI!

„GEO-EKSPRES” USŁUGI GEODEZYJNE tel. 0601 821 127



- kompleksowa obsługa inwestycji
- mapy do celów projektowych
- pomiary, inwentaryzacje
- wznowienia granic, rozgraniczenia
- podziały działek
- pomiary realizacyjne

Olsztynek, ul. Szkolna 16
tel/fax. 089 519 00 50



OLSZTYNECKI JARMARK WIGILIJNY

15 grudnia 2013, godz. 10.30 - 16.00
Rynek Miejski w Olsztynku

W PROGRAMIE:

- * KIERMASZ ŚWIĄTECZNY
- * ŻYWA SZOPKA - „Przybywajcie do Betlejem...”
- * KONCERT KOLĘD I PASTORALEK
(Przedszkole Miejskie, Szkoła Podstawowa, Szkoła Muzyczna, Gimnazjum im. Noblistów Polskich, Zespół Szkół, Gimnazjum SPSK, WTZ, MDK)
- * ŚWIĄTECZNE WARSZTATY
- * PARADA ZE ŚWIĘTYM MIKOŁAJEM
(przekazanie kluczy i listów Mikołajowi, włączenie choinki, zawieszenie świątecznego „łańcuszka szczęścia”, olsztyneckie „światelko do nieba”)
- * STOISKO ELFÓW:
 - listy do Mikołaja
 - wspólne tworzenie świątecznego „łańcuszka szczęścia”
 - konkurs na świąteczną szopkę i stroik
 - burmistrzowskie „co nieco”



ORGANIZATORZY:

Burmistrz Olsztynka, Miejski Dom Kultury w Olsztynku,
Muzeum Budownictwa Ludowego - Park Etnograficzny w Olsztynku



Patronat medialny:



Karczma Świętojańska



zaprasza!

**SYLWESTER
2014**

atrakcyjna cena!

Atrakcyjne ceny!



Wesela od 100 zł

W ofercie: wycieczki, posiłki regeneracyjne, catering, wesela,
komunie, stypy, bale karnawałowe, bankiety i inne imprezy
okolicznościowe www.karczmaswietojojanska.pl

Tel. 89 519 20 05, kom. 504 497 890

Świętojańska Karczma 1, 11-015 Olsztynek, 4 km od Olsztynka w stronę Gdańska, trasa E7